

Podopieczni Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego
napisali listy do św. Mikołaja. Proszą o rzeczy
drobne - słodczyce, książki i... zdrowie **str. 4**



FOT. PEXELS

Sto lat temu atmosfera w Krakowie
przypominała rewolucję.
Policja i wojsko krwawo stłumiły
wystąpienia robotników **str. 9**

POD
PARAGRAFEM

NOWOŚCI

DZIENNIK TORUŃSKI

Czwartek
20.11.2025

Nr 269 (16862)
Rok LVIII

www.nowosci.com.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

INWESTYCJE PLAN ZADAŃ DROGOWYCH NA PRZYSZŁE LATA

Rondo „ósemkowe” uratuje średnicówkę

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

**Jest pomysł na przejście trasy
średnicowej obok kościoła św. Jó-
zefa w Toruniu. To jedno z zadań
drogowych przygotowywanych
do realizacji na nadchodzące lata.**

Władze Torunia zapewniają, że znalezły w końcu rozwiązanie problemu przejścia trasy średnicowej w rejonie skrzyżowania ulic Grunwaldzkiej i św. Józefa. Ma nim być budowa w tym miejscu ronda „ósemkowego”.

Według najnowszej koncepcji, przez nie „pójdzie” odcinek „średnicówki”, który będzie budowany między Szosą Chełmińską a Szosą Okrężną. „Średnicówka” nie zostanie tedy

poprowadzona tunelem ze względu na koszty i podziemną infrastrukturę. Z kolei „ósemka” na ziemi nie ingeruje - jak zapewnia MZD - w zabytkowych: ogrodzie przy willi Płockiego przy Grunwaldzkiej 38 i parku Toruńskich Wodociągów.

Z dużych inwestycji przygotowywana w tym roku i kontynuowanych też w następnym jest przebudowa ulicy Łódzkiej między ulicami Podgórską a Andersa. Jak już informowaliśmy, w koncepcji tej inwestycji przewidziano rondo u jej zbiegu z ulicami Podgórską i Hallera oraz również rondo w formie „ósemki” u zbiegu z ulicami Strzałową i Kniaziewiczą.

Wśród kończących inwestycji jest budowa odcinka trasy staromostowej, czyli alei 700-lecia Torunia, między ulicą Dek-

erta a placem Niepodległości. Z powodu dodatkowych konsultacji społecznych rozpoczęła z dziewięciomiesięcznym poślizgiem, ale przebiega sprawnie.

- Być może na przełomie roku ten odcinek trasy staromostowej będzie już przejezdny. Na wiosnę zostaną prace dotyczące zieleni - zapowiedział prezydent Gulewski.

Uruchomienie tego odcinka będzie wiązać się z przesterowaniem sygnalizacji świetlnej na placu Niepodległości. To będzie duże wyzwanie, bo już dziś kierowcy, rowerzyści i piesi narzekają na problemy z przejazdem przez to miejsce. Z nowym układem świateł mają być „zgrane” sygnalizacje na placu NOT i w alei św. Jana Pawła II. ©

Więcej na str. 4

**Pan Frytka trafił
za kratki.** Nie za
sprzedaż smażonych
ziemniaków, ale
za gwałt **str. 5**

**- Jesteśmy w stanie
zagrożenia - mówi
ekspert po wybuchu
na torach
str. 2**

Kto może **otrzymać
energetyczny
ryczałt** od ZUS i ile
on wynosi? **str. 6**

Nr ISSN 0137-9259

Nr indeksu 350370



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

**Toruń i Ferrara stały się partnerskimi
miastami.** Łączy je Mikołaj Kopernik **str. 4**

Organizatorzy pikiety i radni PiS piszą listy do biskupa i policji

Podczas różańca z 15 listopada **nie był
prezentowany kontrowersyjny baner.**
Strażnicy miejscy, a potem policjanci
interweniowali po kolejnym zawiadomieniu
złożonym przez toruńskie radne z KO **str. 6**

W najbliższą sobotę
także w Toruniu
notariusze **będą
udzielać bezpłatnie
porad prawnych
str. 3**

**Ksiądz oskarżony
o molestowanie
dzieci stanął przed
sądem.** Grozi mu
nawet kara dożywocia
str. 10



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

SZTUKA W PLENERZE
**Czego sobie życzymy?” - nowa
wystawa na ulicach Torunia
str. 7**

Jutro w „Nowościach” Puls

● Dywersja nie tylko na torach. Co może nas spotkać na wojnie hybrydowej ● Uczeń pobił nauczycielkę. Oboje potrzebują pomocy ● Będą kłamać w Czarny Piątek

Radosław Patroniak
publicysta



PZPN MA FAN CLUB, A MY MAMY FUTBOL, TAKI JAK I WSZYSTKO

Polska to kraj wyjątkowo upolityczniony, więc nic dziwnego, że i w piłce nożnej co jakiś czas dają o sobie znać podziały światopoglądowe, a może bardziej nawet za i przeciw polskości dla jednych, a za i przeciw rozsądkowi dla drugih.

Wybrzmiało to bardzo dobitnie w minionym tygodniu, kiedy to kibice ze Stowarzyszenia „To My Polacy” (od lutego PZPN zaopatruje je w bębny i funduje przejazdy na mecze wyjazdowe reprezentacji) najpierw nie wnieśli na Stadion Narodowy flagi sektorówki, a potem - w zemście za taką decyzję ochrony i policji - podczas spotkania z Holandią rzucali racami na murawę.

Za przerwanie meczu FIFA pewnie nałoży na związek karę finansową lub w najgorszym scenariuszu nakaze rozgrywać kolejne pojedynki przy pustych trybunach. Jak to jednak ktoś napisał w internecie: „nie ma się czym przejmować, bo PZPN jest bogaty, karę w razie czego zapłaci i krzywda mu się nie stanie...”

Wywód pozornie słuszny, ale trzeba pamiętać, że ten zamierzony związek może nadmiar gotówki wydawać sensowniej, choćby wspierając szkolenie młodzieży, kluby czy edukację sędziów.

Inna sprawa, że PZPN sam sobie nawarzył piwa, tworząc w lutym fan club reprezentacji, którego nigdy wcześniej nie było. Ciekawe też, jakie środki przeznaczył na jego funkcjonowanie, bo na filmikach widać, że członkowie stowarzyszenia nie próżnują przed meczami, do czerwoności rozgrzewając w pubach gardła i bębny.

Szef związku też lubił zawsze głośne imprezy, więc z fanami kadry połączyła go wspólna pasja. Skandowanie nazwiska prezydenta RP też pewnie Cezaremu Kuleszy nie przeszkadzało, bo przecież mamy wolność słowa i wyrażania poglądów, a piłka zamiast łączyć może nas dzielić...

©

POGODA W REGIONIE

Czwartek

4°C
-2°C



Imieniny obchodzą:
Dziś
Anatol, Edmund,
Feliks
Jutro
Albert, Janusz,
Konrad

Piątek

2°C
-3°C



Sobota

2°C
-5°C



Wybuch na torach. Ekspert: Jesteśmy w stanie zagrożenia

Tomasz Chudzyński
tomasz.chudzynski@polskapress.pl

Porty są oczywistym „celem”, podobnie jak trasy dojazdowe do nich. Co innego uderzenie na tzw. miękkie podbrzusze, czyli linie kolejowe oddalone od głównych hubów wojskowych, gospodarczych - mówi o sabotażu na linii kolejowej dr Piotr Robakowski, ekspert z Uniwersytetu Gdańskiego, wieloletni pracownik służb specjalnych.

Wysadzenie fragmentu torowiska na Mazowszu premier Donald Tusk określił jako sabotaż.

Komunikaty wskazują, że doszło do celowego, umyślnego uszkodzenia kolejowej infrastruktury. Nie znamy jeszcze motywu sprawców, czy byli inspirowani, opłacani itp., nie mniej ten najbardziej niepokojący scenariusz o sabotażu należy brać pod uwagę. Nie wykluczone, że mógłby to być test - ocena reakcji naszych służb na to wydarzenie. To wszystko pokazuje, że trzeba być czujnym, mieć świadomość, że funkcjonujemy jako kraj w stanie zagrożenia. Różnego rodzaju incydenty mogą się zdarzać.

Tropy do zleceniodawców prowadzą zapewne na wschód, do specjalnych służb rosyjskich i białoruskich...

To, że zlecenie przyszło ze wschodu jest niemal pewne. Trzeba natomiast powiedzieć, że osoby, które dokonały tego sabotażu nie muszą bezpośrednio przynależeć do struktur obcych służb, nie byli to żadni wyszkoleni dywersanci, tajni agenci itd. Nie jest wykluczone, że wysadzeniem torów stoją osoby nie związane w żaden sposób z rosyjskimi lub białoruskimi strukturami, nawet niekoniecznie związane ideologicznie z rosyjskim rządem. Wiemy, że obce służby prowadzą szeroko zakrojoną działalność dezinformacyjną w internecie, w mediach społecznościowych, radykalizując pewne grupy ludzi, inspirowa-



FOT. ARCH.

- To, że zlecenie przyszło ze wschodu jest niemal pewne. Trzeba natomiast powiedzieć, że osoby, które dokonały tego sabotażu nie muszą bezpośrednio przynależeć do struktur obcych służb - podkreśla dr Piotr Robakowski

je do np. działań dywersyjnych. To całe spektrum behawioralnych działań, np. wobec grupy młodzieży, której może wydawać się, że to, co robi w internecie, to jest jakaś „zabawa”. Tym bardziej, że dostęp do materiałów chemicznych, odczynników, które mogą posłużyć do skonstruowania improwizowanego ładunku wybuchowego, jest powszechny. Co więcej, mamy w naszym kraju od lat grupy osób, które zajmują się konstruowaniem improwizowanych ładunków wybuchowych, najczęściej dla przedstawicieli grup przestępczych. Ale mogą one trafiać także do osób, które chcą planują akty dywersji.

Za niektórymi przypadkami podpałen, co udowodniono, stali obywateli białoruscy, ukraińscy czy gruzińscy, którzy przyjechali do Polski do pracy, do szkoły.

Mówimy tu rzeczywiście o zwykłych osobach, przyjeżdżających do Polski, inspirowanych czy motywowanych finansowo, do prowadzenia działań sabotażowych, wywiadowczych. Należy natomiast założyć, że część ludzi normalnie funkcjonujących w naszym kraju, żyjących obok nas, jest wysłannikami obcych służb. W praktyce to one pełnią rolę kierowniczą, logistyczną w różnego rodzaju działa-

niach wywiadowczych czy dywersyjnych.

Mieliśmy już w Polsce podpalenia obiektów handlowych, przemysłowych, restauracji, czy w końcu wlot nad nasze terytorium rosyjskich dronów uderzeniowych. Wysadzenie linii kolejowej to kolejny akt eskalacji?

Stoimy jako kraj, przedstawiciel NATO, państwo frontowe, w obliczu wojny hybrydowej, która może przyjmować różnego rodzaju oblicza, może mieć różnego rodzaju warianty, od działalności propagandowej, dezinformacyjnej, cyberataków do właśnie sabotażu, działań tzw. kinetycznych. W obecnej sytuacji, podwyższonego stanu zagrożenia, właściwie powinniśmy spodziewać się, że do ataków dywersyjnych na infrastrukturę kluczową dla funkcjonowania gospodarki, będzie dochodzić. Przypomnę, że obowiązuje Alert Bravo i powinniśmy mieć zwiększoną czujność, dozorować infrastrukturę krytyczną, weryfikować swoje procedury bezpieczeństwa.

Jak dozorować kilometry torów?

Weźmy pod uwagę, jak rozległe są sieci trakcyjne. Każdego centymetra torów przypilnować jest nie sposób. Zakładając, że przeciwnik jest aktywny, to musimy zakładać, że do in-

cydentów może dochodzić. Widzimy natomiast po tym niedawnym przypadku, że procedury działają, personel, w tym kolejowy, został przeszkolony. Maszynista zauważył uszkodzenie, pociąg się zatrzymał, nikt nie został ranny.

Na Pomorzu mamy ważne elementy infrastruktury krytycznej - porty i drogi, linie kolejowe do nich prowadzące...

Porty są oczywistym „celem”, podobnie jak trasy dojazdowe do nich. Natomiast są to obiekty, ściśle dozorowane, dysponujące ochroną na wysokim poziomie. Atak na nie, z punktu widzenia obcych służb, byłby bardzo ryzykowny. Co innego uderzenie na tzw. miękkie podbrzusze, czyli linie kolejowe oddalone od głównych hubów wojskowych, gospodarczych, ale których uszkodzenie mogłoby zaburzać logistykę, wzbudzać poczucie zagrożenia w społeczeństwie. Pamiętajmy, że psychologiczne oddziaływanie ma wielkie znaczenie dla naszego przeciwnika.

A możemy zwalczać wroga działalność w sieci internetowej? To inspirowanie, o którym pan wspominał?

Widzę tu szerokie zastosowanie nowoczesnej technologii, sztucznej inteligencji. Można by ją wykorzystać do monitoringu cyberprzestrzeni, swego rodzaju „białego wywiadu”. Czy ktoś interesuje się „groźnymi” tematami? Czy dane telefony logują się w pobliżu ważnych instalacji? Sieci handlowe, agencje reklamowe podobne mechanizmy stosują na co dzień. Wiedzą dokładnie gdzie jesteśmy, ile wydajemy na zakupy itd. Dlaczego taka technologia nie mogłaby służyć do ochrony infrastruktury krytycznej? Byłby to krok w przód. Z drugiej jednak strony jestem dobrego zdania o naszych służbach. Jesteśmy raczej bezpieczni, mimo incydentów i stałego zagrożenia. Wychodzę z założenia, że służby powinny działać w warunkach niejawnych, a jawny powinien być jedynie efekt ich pracy.

Notariusze w sobotę udzielą porad bezpłatnie

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Notariusze w całej Polsce zapraszają na Dzień Otwartego Notariatu. To akcja, kiedy każdy może uzyskać bezpłatną informację prawną. W Toruniu notariusze będą czekać w galerii Copernicus.

W 54 miastach w Polsce, a także telefonicznie i online, już w sobotę, 22 listopada od godz. 10.00 do 16.00 będzie można uzyskać informację prawną dotyczące najważniejszych życiowych decyzji.

Można uniknąć kłopotów

Tegoroczne hasło to „Jak nie popaść w kłopoty? Porozmawiaj o tym z notariuszem”. Zachęca, by o trudnych sprawach mówić otwarcie i bez stresu. Z notariuszem, którego rolą jest zapobieganie sporom i nieporozumieniom.

- Wiele osób odwleka ważne decyzje prawne, ponieważ obawia się formalności, kosztów lub wierzy, że „te sprawy” ich nie dotyczą. Aż do momentu, gdy jest już za późno i przychodzi za to zapłacić wysoką cenę - finansową lub emocjonalną.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

W Toruniu Dzień Otwarty Notariatu koordynuje notariusz Marlena Rakoczy. To już 22 listopada

Tymczasem kłopotów często można byłoby uniknąć dzięki wcześniejszemu zabezpieczeniu. Często wystarczyłaby rozmowa z notariuszem, który wytłumaczy przepisy prostym językiem i pomoże podjąć świadome i bezpieczne decyzje - podkreśla Magdalena Arendt, wiceprezesa Krajowej Rady Notarialnej.

W Toruniu akcja odbędzie się także w sobotę, 22 listopada, w galerii handlowej Copernicus. Koordynują ją panie notariuszki Marlena Rakoczy i Zofia Starzyńska.

O co Polacy najczęściej pytają notariuszy?

Notariusze w prosty i przystępny sposób tłumaczą prawni-

czy język na codzienny - tak, aby każdy rozmówca zrozumiał skutki planowanych decyzji. Notariusze są bezstronni. Dbają o to, aby wszyscy zainteresowani byli świadomi zapisów umów i konsekwencji działań, które podejmują, a także aby ich działania były bezpieczne i zgodne z prawem. Intencją notariuszy, nie tylko w Dniu Otwartym Notariatu, jest więc zadbanie o klarowność i dostępność przekazu - mówienie o prawie w prosty sposób.

Celem 16. edycji Dnia Otwartego Notariatu jest uświadomienie, że notariusze mogą towarzyszyć w podejmowaniu wielu kluczowych decyzji i działań, które będą miały skutki prawne. W sobotę, 22 listopada udzielą bezpłatnych informacji prawnych i pomogą rozwiązać najczęstsze życiowe dylematy dotyczące m.in.: testamentów, dziedziczenia i zachowku oraz darowizn, umów majątkowych małżeńskich (np. rozdzielność/intercyza) i bezpiecznego podziału majątku, nieruchomości (kupno/sprzedaż, księgi wieczyste, najem okazjonalny, pełnomocnictwa, poświadczenia), spółek i spraw firmowych (zakładanie i zmia-

ny w spółkach), spraw transgranicznych (np. dziedziczenie majątku za granicą).

O te zagadnienia, które są w centrum codziennej praktyki notarialnej, najczęściej pytają obywatele. Podczas ubiegłorocznej edycji Dnia Otwartego Notariatu notariusze udzielili ponad 3 tys. informacji prawnych, odebrali ponad 1600 połączeń telefonicznych i tłumaczyli zawiłe procedury przez łącznie ok. 270 godzin. - To dowód realnej skali potrzeb i zainteresowania odbiorców - podkreślają notariusze.

Strach przed decyzjami

A czego najbardziej obawiają się Polacy? Analiza pytań zadawanych notariuszom w czasie poprzednich edycji Dnia Otwartego Notariatu skłania do refleksji.

- Wynika z niej, iż młodzi ludzie obawiają się wejścia w dorosłość, która łączy się z kwe-

W Toruniu notariusze bezpłatnych porad prawnych udzielą będą w galerii Copernicus w sobotę, w godzinach od 10 do 16.

stiami prawnymi związanymi ze wspólnym mieszkaniem czy małżeństwem. Rodziny żyją w napięciu o przyszłość dzieci, zabezpieczenie ich w razie rozwodu lub śmierci. Seniorzy martwią się, czy zdążą uporządkować sprawy majątkowe w taki sposób, by nie skłócić przy tym rodziny. Przedsiębiorcy pragną zabezpieczyć majątek swojej firmy, żeby uniknąć długów i chaosu - wyliczają notariusze. I zachęcają, by zamiast żyć obawami, po prostu... przyjść do notariusza!

Dzień Otwarty Notariatu to stała inicjatywa Krajowej Rady Notarialnej oraz 11 izb notarialnych, koordynujących wydarzenia na poziomie lokalnym. W sobotę, 22 listopada podczas Dnia Otwartego Notariatu odpowiedzi będzie udzielać ponad 600 notariuszy. Do dyspozycji zainteresowanych w całym kraju będzie: 11 numerów telefonów, czat na platformie Facebook Porozmawiaj z notariuszem, spotkania w 54 miastach - w miejscach ogólnodostępnych, m.in. w galeriach handlowych czy salach urzędów miejskich.

W Toruniu takie porady udzielane będą w galerii Copernicus. ©©

AUTOREKLAMA

0011427788

NOWOŚCI

DZIENNIK TORUŃSKI

do kupienia
także
w sieci



Toruń

Włoska Ferrara miastem partnerskim

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

18 listopada 2025 roku Toruń i włoska Ferrara oficjalnie stały się partnerskimi miastami, deklarując wspólną pracę w dziedzinie kultury, edukacji, ochrony dziedzictwa i wspólnych wartości.

Dokument podpisali prezydent Torunia Paweł Gulewski oraz wiceburmistrz Ferrary Alessandro Balboni. Obaj podkreślali, że współpraca między miastami nie jest jedynie formalnością, ale naturalną kontynuacją podobieństw, jakie łączą oba ośrodki. Ferrara, nazywana „włoskim oknem na Europę”, jest miastem o ogromnym znaczeniu historycznym i kulturowym.

Prezydent Torunia zwrócił uwagę, że oba miasta budują swoją współczesną tożsamość na solidnych fundamentach kultury i dziedzictwa. Zarówno Toruń, jak i Ferrara są silnie związane z tradycją akademicką, a ich uniwersytety odgrywają ważną rolę w życiu naukowym i społecznym.

- Ferrara jest tak naprawdę włoskim oknem na Europę. To bardzo ważne miasto z punktu widzenia zarówno tożsamości, jak i dziedzictwa kulturowego oraz tego, że w 1503 roku Mikołaj Kopernik ukończył tam studia prawnicze. Kiedy przyglądam się profilom funkcjonowania i politykom realizowanym przez oba ośrodki miejskie, mamy naprawdę wiele wspólnego. Jesteśmy miastami akademickimi, oczywiście uni-

wersytet w Ferrarze jest najstarszym uniwersytetem na świecie, ale nasz uniwersytet również nawiązuje do spuścizny kopernikańskiej. Mamy to samo spojrzenie, że wokół kultury, dziedzictwa i historii budujemy swój nowoczesny potencjał - mówił prezydent Torunia Paweł Gulewski.

Wiceburmistrz Ferrary podkreślił także podobieństwa urbanistyczno-historyczne: oba miasta leżą nad rzekami, posiadają cenne zespoły zabytkowe i znajdują się na liście światowego dziedzictwa UNESCO.

Podpisana umowa obejmuje szereg konkretnych pól działania, które odzwierciedlają zarówno istniejące potrzeby, jak i potencjał obu ośrodków. Kultura i sztuka - tu planowana jest wymiana artystyczna, wspólne projekty wystawiennicze oraz współpraca przy festiwalach filmowych - Ferrara Film Festival oraz EnergaCAMERIMAGE w Toruniu. Dziedzictwo kulturowe i ochrona zabytków: oba miasta zamierzają wymieniać doświadczenia konserwatorskie, w gastronomii współpraca obejmie promocję lokalnych kulinariów - toruńskiego piernika oraz panpepato z Ferrary, cenionego włoskiego deseru o wielowiekowej tradycji. W obszarze edukacji i nauki zakłada się wymianę studencką, współpracę uniwersytetów oraz realizację wspólnych badań. Oba miasta będą też wspólnie promować swoje walory turystyczne na arenie międzynarodowej.

©©



Dokument podpisali prezydent Torunia Paweł Gulewski oraz wiceburmistrz Ferrary Alessandro Balboni

Jakie będą zmiany na naszych drogach w najbliższych latach?

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Zadania drogowe na rok przyszły i kolejne lata przedstawili podczas konferencji prasowej prezydent Paweł Gulewski i dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu Ireneusz Makowski.

Generalnie nakłady na toruńskie drogi mają wzrosnąć o 16,7 procent - z prawie 35,5 miliona złotych w roku 2025 do 41,3 mln zł w roku 2026. Te pieniądze zostaną wydane na realizację i przygotowanie kolejnych inwestycji, remonty, naprawy, montaż elementów poprawiających bezpieczeństwo.

Wśród rozpoczynanych inwestycji jest przebudowa odcinka ulicy Olsztyńskiej, między ulicą Czekoladową a granicą Torunia. Trwają prace nad projektami wykonawczymi. Roboty w terenie mają rozpocząć się wczesną wiosną. Cała inwestycja powinna być ukończona na początku roku 2028.

W roku 2026 ma się także rozpocząć przebudowa drewnianego mostu nad Drwęcą w Kaszczorku.

- Konstrukcja mostu została przebadana od góry do samego dołu. W nurcie Drwęcę sprawdziła ją nurkowie. Wiemy więc dokładnie, co trzeba zrobić - mówił dyrektor Makowski.

MZD przygotowuje także przebudowy: skrzyżowania



FOT. PIOTR ŁAMPKOWSKI

Jest rozwiązanie problemu przejścia trasy średnicowej w rejonie skrzyżowania ulic Grunwaldzkiej i św. Józefa

na placu Skalskiego (prawdopodobnie na rondo), ronda u zbiegu ulic Ugory i Watzenrodego, skrzyżowania ulic Polnej i Fortecznej (prawdopodobnie na rondo), Trasy Wschodniej (nowe spięcie jej z ulicą Żwirową, którą będzie wiodł dojazd do osiedli powstających po północnej stronie ulicy Żółkiewskiego, oraz spięcie TW z trasą średnicową), ulicy Grunwaldzkiej w rejonie przystanku kolejowego Toruń Katarzynka, ulicy Kociewskiej od ulicy Polnej do bazy MPO (z powodu jej rozbudowy), przejścia podziemnego pod placem Skarbka (generalny remont), skrzyżowania Szosa Chełmińska/Polna.

Na skrzyżowaniu Szosa Chełmińska/Polna nie powstanie rondo. Było ono testowane wiosną obecnego roku jako tymczasowe rozwiązanie.

Wobec szerokości Szosy Chełmińskiej, sąsiedztwa stacji benzynowej i prywatnej posesji, nie ma tu miejsca - jak tłumaczą służby miejskie - na rondo. Przebudowa ma objąć sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu, między innymi wydłużony zostanie cykl zielonego światła dla skręcających w lewo z Szosy Chełmińskiej w Polną.

Przygotowywane są też budowy: połączenia ulicy Strobanda ze skrzyżowaniem ulic Ugory/Zbożowa, prawdopo-

dobnie z budową ronda w tym miejscu (inwestycja będzie wiązać się ze sporych rozmiarów wycinką drzew, ale nie będzie realizowana wbrew woli okolicznych mieszkańców), drogi rowerowej wzdłuż ulicy św. Józefa między ulicami Balonową i Grunwaldzką, wiaduktu na ulicy Równinnej, nad linią kolejową Toruń-Olsztyn, połączenia ulicy Łódzkiej z poligonem (z powodu rozbudowy bazy wojskowej), ronda u zbiegu ulic Kujawskiej i Dybowskiej (od strony mostu kolejowego), odcinków ulic: Ugory (od Sadowej na północ), Osadniczej i Ciechocińskiej.

Remonty ulic 2026 w Toruniu: tu będzie nowa nawierzchnia jezdni

W planie na rok 2026 są również remonty (przede wszystkim wymiana nawierzchni jezdni) ulic: św. Faustyny, Okólnej (między Podgórką a Łódzką, w ramach innego zdania powstanie rondo u zbiegu Okólnej i Strzałowej), Krasińskiego (między Reja a Kochanowskiego, po remoncie będzie on jednokierunkowy),

Galczyńskiego (na wysokości cmentarza), Otłoczyńskiej (400 metrów), Żwirki i Wigury (między św. Józefa a Szosą Chełmińską, potem kolejne fragmenty tej ulicy), Podgórznej (między Kołłątają a Legionów), Hallera (między Poznańską a Kniaziewiczą, w roku 2026 remont chodników).

©©

Kielbasa śląska i coś słodkiego. Takie mają marzenia

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Podopieczni Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego napisali listy do św. Mikołaja. Proszą o rzeczy drobne - słodkie, książki i... zdrowie. Każdy mieszkaniec Torunia może spełnić ich marzenia.

Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy im. ks. Jerzego Popiełuszki w Toruniu ogłosił rozpoczęcie pierwszej edycji świątecznej akcji „List do Świętego Mikołaja”. To nowa inicjatywa placówki, która ma na celu sprawienie radości pacjentom w okresie Bożego Narodzenia.

Podopieczni Zakładu - samodzielnie lub z pomocą personelu - przygotowali listy do Świętego Mikołaja, opisując w nich niewielkie, ale ważne dla siebie świąteczne życzenia. Trudno się nie wzruszyć, kiedy czyta się listy od podopiecz-

nych, zwłaszcza że każdy z nich nie prosi o wiele. Potrzeba głównie słodkości, książek przygodowych do czytania, krzyżówek, kawy i... zdrowia.

- Drogi Święty Mikołaju. Dziękuję za list, który otrzymałam i proszę o skromny prezent. Jestem „słodką dziurką”. Sam się domyśl, co mogę chcieć - napisała pani Krycia.

- Święty Mikołaju. Byłem w tym roku najgrzeczniejszy, dlatego proszę cię o kielbasę śląską, kawę i coś słodkiego - napisał pan Ryszard.

- Drogi Święty Mikołaju. Z byciem grzeczną różnie było w tym roku, ale proszę cię o zdrowie dla mnie i żebym zaczęła chodzić - napisała pani Halina.

To tylko kilka przykładów z przygotowanych listów. Na Facebooku Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego im. ks. Jerzego Popiełuszki w Toruniu można znaleźć pozostałe



FOT. PEXELS

Nawet drobne prezenty mogą przynieść wielką radość pacjentom z ZPO na Skarpie w Toruniu

prośby wystosowane do św. Mikołaja.

Placówka zachęca do udziału wszystkich, którzy chcieliby wnieść odrobinę świątecznego ciepła w życie osób przebywających w ZPO. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców Torunia akcja może

stać się piękną tradycją, która co roku będzie niosła radość tym, którzy najbardziej jej potrzebują. Aby to zrobić, wystarczy skontaktować się z koordynatorką przedsięwzięcia, Kingą Szeffler, pod numerem telefonu 56 657 42 90. Zainteresowane osoby mogą wybrać konkretny list, przygotować prezent i przekazać go do placówki.

Upominki należy dostarczyć do 4 grudnia 2025 roku, natomiast w przypadku produktów świeżych termin został wyznaczony na 5 grudnia do godziny 10.00. Prezenty można przekazywać bezpośrednio w zakładzie, który mieści się przy ul. Ligi Polskiej 8 w Toruniu.

Zwieńczeniem akcji będzie spotkanie zaplanowane na 5 grudnia, podczas którego pacjenci dostaną prezenty. Organizatorzy podkreślają, że takie gesty mają ogromne znaczenie dla podopiecznych placówki.

©©

„Pan Frytka” trafił za kratki. Nie za sprzedaż smażonych ziemniaków, tylko za gwałt

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Piotr S. przedsiębiorca podejrzewany wielokrotnie o nielegalny handel, trafił za kratki. Został tymczasowo aresztowany. Wcześniej usłyszał zarzut zgwałcenia kobiety w Toruniu.

Do gwałtu miało dojść w Toruniu w październiku 2025 roku. Postępowanie w tej sprawie nadzoruje Prokuratura Rejonowa Toruń Centrum Zachód. Z uwagi na dobro śledztwa, a także interes pokrzywdzonej i specyfikę sprawy, śledczy nie zdradzają szczegółów. Wiadomo jednak, że Piotr S. usłyszał już karne zarzuty, a Sąd Rejonowy w Toruniu przychylił się do wniosku prokuratury i zdecydował o tymczasowym aresztowaniu mężczyzny. Zarzucane mu przestępstwo o charakterze seksualnym zagrożone jest karą do 20 lat więzienia. Jako pierwsze tę informację podało Polskie Radio PiK.

Przypomnijmy, że wobec Piotra S. znanego jako „Pan Frytka”, toczyły się już inne postępowania w prokuraturze. Ostatnio te, które były związane



Piotr S. w Toruniu i Bydgoszczy znany jest od lat jako „Pan Frytka”. Jego stoiska budziły kontrowersje

z działalnością jego Fundacji „Pod Wielkim Dachem Nieba”. Tutaj finalnie Piotr S. usłyszał zarzuty, ale tylko z ustawy Kodeks karny skarbowy. Dotyczyły nieprawidłowości w prowadzeniu fundacji.

Oficjalnie Piotr S. prowadził działalność charytatywną. W opinii urzędników i strażników miejskich jednak, oprócz zbiórki, zajmował się też nielegalnym handlem. Liczne wnioski o ukaranie były kierowane do sądów w Toruniu oraz Byd-

goszczy. Przedsiębiorczy „Pan Frytka” niewiele jednak sobie z tego robił.

W marcu br. „Nowości” pisały, że toruńscy śledczy umorzyli śledztwo dotyczące oszustw Piotra S. podczas „handlowania” ziemniakami. Chodziło o stoisko z ziemniakami, które latem 2024 roku mężczyzna prowadził na starówce w Toruniu. Pod płaszczykiem zbierania na fundację, Piotr S. inkasował od klientów pieniądze. Po półrocznym badaniu sprawy,

prokuratura takiego przestępstwa się nie dopatrzyła, a śledztwo umorzyła.

- Stwierdzono, że w okresie od 25 lutego do 5 lipca ubiegłego roku dziewięć ustalonych osób zakupiło frytki. Za określoną cenę otrzymali oni żądany towar. Nie zostali więc doprowadzeni do niekorzystnego rozporządzenia mieniem: kupili oni frytki, a nie zamierzali wspierać działalności fundacji - przekazywał nam prokurator Andrzej Kukawski, ówczesny rzecznik toruńskiej prokuratury.

Kluczowym było tutaj ustalenie, że klienci po prostu kupowali ziemniaki, a nie - wpłacali na cel charytatywny, odbierając specjalnie jako podziękowanie.

Prokuratura przyjrzała się jednak także i legalności stoiska „Pana Frytki”, i sposobowi, w jaki działalność prowadził.

- Była ona próbą ominięcia przepisów dotyczących konieczności zgłoszenia działalności gospodarczej oraz ponoszenia kosztów fiskalnych z tym związanych. Ujawnione działanie mogło wyczerpywać znamiona wykroczenia z art. 60 (1) par. 1 i 3 Kodeksu wykroczeń - przekazał nam rzecznik wiosną tego roku. ©

Śmierć z przyczyn medycznych

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Prokuratura zakończyła śledztwo w sprawie śmierci 52-letniej Edyty Rynkowskiej, żony znanego piosenkarza. Nikt do jej zgonu się nie przyczynił.

18 września w mediach pojawiła się smutna informacja o śmierci Edyty Rynkowskiej. Żona znanego artysty, osiadłego na Pojezierzu Brodnickim, miała 52 lata. Cztery dni po zgonie przeprowadzono jej sekcję zwłok.

Tu przypomnijmy, że w momencie znalezienia zwłok w mieszkaniu przebywał tylko Ryszard Rynkowski. Gdy przyjechała na miejsce wezwana policja i prokuratura, była z nim kobieta, prawdopodobnie dorosła córka Marta - donosiło źródło „Super Express”.

Teraz śledczy przekazują nowe informacje i potwierdzają przyczynę śmierci Edyty Rynkowskiej. 31 października prokurator zatwierdził postanowienie o umorzeniu śledztwa wobec braku znamion czynu zabronionego. - Z opinii biegłych wynika, że przyczyną



Zmarła żona piosenkarza miała tylko 52 lata

zgonu była niewydolność krążeniowo-oddechowa na podłożu krwawienia z przewodu pokarmowego. Jak wcześniej informowałam, źródłem były żylaki przełyku. I to się potwierdziło - przekazuje „Nowościom” Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Zatem jasnym już jest i pewnym, że Edyta Rynkowska zmarła z przyczyn medycznych, a do jej śmierci nie przyczyniły się osoby trzecie.

27 września br. odbył się pogrzeb Edyty Rynkowskiej. Urna z prochami zmarłej spoczęła na zabytkowym cmentarzu parafialnym w Brodnicach. ©

AUTOREKLAMA

0011428685

Uśmiechnięty Dzień!

KONKURS PLASTYCZNY

dla podopiecznych rodzinnych domów dziecka i placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Co zrobić, żeby wygrać?

Wspólnie stwórzcie pracę dowolną techniką plastyczną na temat:
„Elfy to najlepsi przyjaciele Świętego Mikołaja. Jak wyobrażasz sobie ich krainę?”
i prześlijcie do nas zgłoszenie!

Szczegóły akcji oraz regulamin na pomorska.pl/usmiechnietydzien25
Na zgłoszenia czekamy **do 3 grudnia**

ORGANIZATORZY

PARTNERZY GŁÓWNI

PARTNERZY

Radni i organizatorzy pikiety ślą listy do policji i biskupa

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Policja interweniowała podczas kolejnego Publicznego Różańca o Odnowę Moralną Narodu Polskiego w Toruniu.

Publiczny Różaniec o Odnowę Moralną Narodu Polskiego organizowany jest na Rynku Staromiejskim, przy pomniku Kopernika, od 2017 roku - piętnastego dnia każdego miesiąca. To modlitwa i protest przeciw aborcji. Podczas różańca prezentowany jest baner ze szczątkami abortowanego dziecka. Jak mówią jego organizatorzy, ten pokaz ma wstrząsnąć sumieniami przechodniów.

Przeciw prezentacji baneru wystąpili radni Koalicji Obywatelskiej, przy pomniku Kopernika, od 2017 roku - piętnastego dnia każdego miesiąca. To modlitwa i protest przeciw aborcji. Podczas różańca prezentowany jest baner ze szczątkami abortowanego dziecka. Jak mówią jego organizatorzy, ten pokaz ma wstrząsnąć sumieniami przechodniów.

Różaniec z 15 lutego zakończył się też wyrokiem sądu I instancji w Toruniu, nakładającym po 300 złotych grzywny na troje jego uczestników. Odwołali się oni od niego.

Z kolei grzywnami po 800 złotych zostali ukarani dwaj mężczyźni, którzy trzymali antyaborcyjny baner podczas różańca zorganizowanego 15

zawodu. Wnosiła o to Straż Miejska w Toruniu, po zawiadomieniu złożonym przez radnych KO. Baner został uznany przez sąd za nieprzyzwoity. Także od tego wyroku ukarani odwołali się do sądu wyższej instancji.

„To bezprawie”

Jeden z ukaranych mężczyzn to Wiesław Janowski, działacz antykomunistycznej opozycji w czasach PRL-u i poseł Porozumienia Ludowego w kadencji 1991-1993. Uczestniczył również w ostatnim różańcu, zorganizowanym na Rynku Staromiejskim w sobotę 15 listopada. Został zatrzymany przez policję - złapany za ręce i odprowadzony do radiowozu.

Co ciekawe, podczas różańca z 15 listopada nie był prezentowany kontrowersyjny baner. Strażnicy miejscy, a potem policjanci interweniowali po kolejnym zawiadomieniu złożonym przez radne Dominikę Walichniewicz i Anetę Wierzbowską.

Powodem zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia był baner o nieprzyzwoitej treści: „Rząd Tuska chce uczyć dzieci: 4-latki: masturbacji, 6-latki: wyrażania zgody na seks, 9-latki: pierwszych doświadczeń seksualnych i orgazmu” oraz przekreślony tęczowy znak i pod nim napis „stop pedofilii”.

- To, jak sądzimy, ma nawiązywać do społeczności LGBT+. Te treści widzą i czytają dzieci, a ich publiczne prezentowanie pod pomnikiem Kopernika

wpływa negatywnie na wizerunek naszego miasta - mówi Dominika Walichniewicz.

Kontrowersje u radnych wzbudził też baner dotyczący aborcji, które miały zostać przeprowadzone w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Toruniu.

Wiesław Janowski został zatrzymany, bo odmówił wylegitymowania się.

- Użycie siły wobec mnie było bezprawne. Polecenia policji czy Straży Miejskiej muszą być kierowane na podstawie prawa. Powinna zostać podana podstawa prawna o randze ustawy do wylegitymowania. Powołanie się na artykuł Kodeksu wykroczeń nie jest właściwe, to nie ten przepis - mówił Wiesław Janowski w poniedziałek 17 listopada, w towarzystwie organizującej różaniec Agnieszki Szumilas i uczestników tego wydarzenia.

Wskazują oni, że interwencje wobec różańca zaczęły się w trakcie rządów prezydenta Gulewskiego. Wcześniej ich nie było.

Temat interwencji na Rynku Staromiejskim z 15 listopada podjęli toruńscy radni Prawa i Sprawiedliwości. Wystosowali list do komendanta miejskiego policji w Toruniu. Wyrazili w nim ogromny niepokój i ocenili, że zatrzymanie Wiesława Janowskiego „dokonano mimo braku przedstawienia podstawy prawnej do podjęcia czynności, co budzi poważne wątpliwości co do legalności całej interwencji”. Przypomnieli także, że jest to postać o niepodważalnym dorobku



Publiczny Różaniec o Odnowę Moralną Narodu Polskiego w Toruniu

i zasługach dla wolnej Polski, uhonorowana wieloma wysokimi odznaczeniami państwowymi i regionalnymi.

„Z naszych informacji wynika, że podczas wydarzenia funkcjonariusze spisywali wszystkie osoby trzymające transparenty, mimo że nie naruszały one żadnych przepisów. Treści prezentowane na transparentach mogą budzić emocje, ale w demokratycznym państwie prawa nie wolno karać obywateli za sam fakt posiadania poglądów ani za ich pokojowe wyrażanie. Powtarzające się od niemal roku interwencje wobec uczestników comiesięcznych modlitewnych zgromadzeń - organizowanych od ośmiu lat, zawsze w sposób spokojny i bez incydentów - wyglądają na działania o charakterze nękania” - napisali radni PiS.

Zwrócili się oni do komendanta policji w Toruniu z prośbą o przedstawienie podstaw prawnych działań policjantów, wyjaśnienie motywów podjętej interwencji, poinformowanie, czy wobec funkcjonariuszy zostaną podjęte czynności wyjaśniające. Co na to policja?

Policjanci z komisariatu Toruń Śródmieście interweniowali na Rynku Staromiejskim na prośbę strażników miejskich, którzy zostali powiadomieni o podejrzeniu popełnienia wykroczenia przez osoby biorące udział w zgromadzeniu publicznym. Ponieważ jeden z mężczyzn odmówił podania swoich danych osobowych strażnikom i policjantom, został zatrzymany i doprowadzony na komisariat. Tam funkcjonariusze ustalili jego tożsamość. Mężczyzna został zwolniony po przeprowadzeniu przez funkcjonariuszy niezbędnych czynności. Pragnę podkreślić, że policjanci jedynie udzielali pomocy strażnikom miejskim w zakresie ustalenia tożsamości jednej z osób. Pozostałe czynności na miejscu interwencji były prowadzone przez strażników miejskich - wyjaśnia mł. asp. Sebastian Pypczyński z Komendy Miejskiej Policji w Toruniu.

List do biskupa

List został wystosowany także do ordynariusza diecezji toruńskiej biskupa Arkadiusza Okroja. Jego autorami są organizatorzy i uczestnicy Publicznego Różańca o Odnowę Moralną Narodu Polskiego.

„Zwracamy się z prośbą o objęcie obroną dzieci poczętych w Toruniu poprzez publiczne wyrażenie swego stanowiska w tej sprawie. Prosimy również o wzięcie w duchową i publiczną obronę nas - uczestników Publicznego Różańca o Odnowę Moralną Narodu Polskiego, którzy swoją modlitwą dajemy świadectwo wiary, miłości do Boga i Jego prawa oraz troski o dobro naszej Ojczyzny (...). Wierzmy, że wspólna modlitwa różańcowa na ulicach miast jest znakiem chrześcijańskiej nadziei pokładanej w Panu Bogu i duchowej jedności w czasach zamętu. Dlatego prosimy, aby Ekscelencja swoją pasterską obecnością, słowem, gestem okazał nam wsparcie i zachętę do wytrwania w modlitwie i w działaniu. Jesteśmy przekonani, że głos Biskupa Toruńskiego - jako Pasterza naszej Diecezji - ma szczególne znaczenie dla umocnienia wiernych oraz przypomnienia, że obrona dzieci w łonach matek oraz modlitwa w przestrzeni publicznej jest nie tylko prawem, ale również tak bardzo dziś potrzebnym świadectwem naszej wiary” - napisano w liście do biskupa Okroja.

W poniedziałek 17 listopada, gdy list był przekazywany w Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, biskupa Okroja nie było w Toruniu. W ostatnich dniach uczestniczył w wielu wydarzeniach poza diecezją. Zaplanowano spotkanie biskupa z uczestnikami publicznego różańca. Na 20 listopada organizatorzy różańca zapowiedzieli pikietę przed UMT. ©

312,71 zł - tyle wynosi ryczałt energetyczny od ZUS

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

312,71 zł miesięcznie - tyle wynosi ryczałt energetyczny, wypłacany przez ZUS. To jedna stawka, niezależna od dochodu. Komu należy się dofinansowanie i jak złożyć wnioski?

Ryczałt energetyczny został stworzony, aby pokryć część kosztów zużycia energii w gospodarstwie domowym. Jest wypłacany przez ZUS i podlega corocznej waloryzacji.

- Do końca września tego roku ZUS wypłacił 4 046 ryczałtów energetycznych, w tym 2 251 bydgoski i 1795 toruński - informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Taki ryczałt przysługuje między innymi:



Nowa kwota ryczałtu obowiązuje od 1.03 i wynosi 312,71 zł miesięcznie, jest niezależna od dochodów.

- kombatantom i innym osobom uprawnionym,
- żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach

- oraz zakładach pozyskiwania rud uranowych i batalionach budowlanych,
- wdowom lub wdowcom - emerytom i rencistom, pozostałym po kombatantach i in-

nach osobach uprawnionych,

- wdowom po żołnierzach przymusowo zatrudnianych, pobierającym emeryturę lub rentę.

Takie dokumenty trzeba złożyć, żeby dostać dofinansowanie. Wniosek i co jeszcze? Są to:

- wniosek o przyznanie ryczałtu energetycznego (ZUS-ERK) - dostępny w naszych placówkach lub na stronie www.zus.pl,
- decyzja szefa Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych: stwierdzająca okresy działalności kombatantkiej lub represji w przypadku kombatantów i osób represjonowanych i potwierdzająca uprawnienia jako członka rodziny po kombatancie w przypadku wdów i wdowców,

- zaświadczenie Wojskowej Komendy Uzupełnień, potwierdzające okres i rodzaj przymusowego zatrudnienia w ramach zastępczej służby wojskowej - w przypadku żołnierzy przymusowo zatrudnionych,
- zaświadczenie właściwego organu wojskowego - w przypadku wdów po żołnierzach przymusowo zatrudnionych.

Wniosek o przyznanie ryczałtu energetycznego możesz złożyć w każdym czasie. Ważne! Gdy ktoś więcej niż jedno świadczenie z ZUS, przysługuje jeden ryczałt energetyczny.

Od decyzji przysługuje odwołanie w formie pisemnej lub ustnej, za pośrednictwem jednostki, która wydała odmowę. Jest kierowane do okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych.

Ile wynosi ryczałt energetyczny i od czego zależy jego wysokość?

Wysokość ryczałtu energetycznego ogłasza w formie komunikatu Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Robi to w terminie do 7 dnia roboczego lutego każdego roku. Komunikat ogłaszany jest w dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Nowa kwota ryczałtu energetycznego obowiązuje od 1 marca danego roku, w 2025 roku wynosi 312,71 zł miesięcznie.

Podstawą prawną jest art. 20 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 roku o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. z 2018 r. poz. 276, z późn. zm.). ©

„Dumna z siebie” - wręczyliśmy nagrody!

Już po raz drugi w partnerstwie z Samorządem Województwa Kujawsko-Pomorskiego zorganizowaliśmy konkurs „Dumna z siebie”, w którym zachęcaliśmy mieszkanki naszego regionu, aby opowiedziały o swoich sukcesach, przemianach i innych powodach do dumy. Spośród blisko stu zgłoszeń jury wybrało 5 najbardziej poruszających historii. 18 listopada na uroczystym spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu ich autorki odebrały z rąk Wicemarszałka Województwa Zbigniewa Ostrowskiego nagrody - vouchery na weekendowe pobyty w spa dla dwóch osób w Herbarium Hotel & Spa. Przyznano także 5 wyróżnień i nagród w postaci voucherów na profesjonalną sesję zdjęciową u fotografi Małgorzaty Żybarskiej. Każdej laureatce prezent wręczyła również Eliza Radziwon, dyrektor zarządzająca Apis Cosmetics, partnera wydarzenia. Ponadto panie otrzymały upominki ufundowane przez Fale Loki Koki. Serdecznie gratulujemy!



FOT. AGNIESZKA BIELECKA



FOT. AGNIESZKA BIELECKA



FOT. AGNIESZKA BIELECKA



FOT. AGNIESZKA BIELECKA



FOT. AGNIESZKA BIELECKA



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

Organizator



Partner główny



Samorząd Województwa
Kujawsko-Pomorskiego



Urząd Marszałkowski
Województwa
Kujawsko-Pomorskiego
w Toruniu



Partnerzy



Wystawa, która ma poruszyć serca i umysły

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Na placu Rapackiego oglądać można plakaty grafików UMK w Toruniu. Prace odpowiadają na pytanie: „Czego sobie życzymy?”

Plakaty studentów i wykładowców Katedry Projektowania Graficznego UMK w Toruniu w środę 19 listopada pojawiły się w otwartej przestrzeni na starówce. Sztuka znów wyszła na ulice i znów może do głębi poruszyć przechodniów. Ta wystawa nosi tytuł „Czego sobie życzymy?” i nie przypadkowo pojawiła w okresie przedświątecznym.

Czy ta ekspozycja młodych grafików okaże się takim samym sukcesem frekwencyjnym jak poprzednia? Z pewnością ma taki potencjał. Plakaty zawisły na płotach przy Collegium Maximum UMK na placu Rapackiego. Tam, gdzie wcześniej podziwiać można było prace stworzone w tej samej Katedrze Projektowania Graficznego UMK na temat naszego miasta. Cykl „Każdy ma swój Toruń” cieszył się ogromnym zainteresowaniem widzów. Pomysłowe, ale i skłania-

jące do refleksji plakaty obejrzały tysiące ludzi - torunian i turystów.

Każdy plakat jak lustro

- Czego sobie życzymy? Na pierwszy rzut oka to brzmi zwyczajnie, jak początek kartki świątecznej. Ale gdy pomyślimy chwilę dłużej, okazuje się, że odpowiedź wcale nie jest taka oczywista. Życzenia bywają różne. Mogą być miłe i podnoszące na duchu, ale też prowokujące, zaskakujące albo trudne do przełknięcia. Niekiedy ujawniają to, czego naprawdę nam brakuje; innym razem mówią coś, czego od dawna nie mieliśmy odwagi wypowiedzieć głośno - objaśniają ideę świątecznej wystawy organizatorzy z Katedry Projektowania Graficznego.

Składanie życzeń to jedna z najbardziej charakterystycznych tradycji świątecznych. Bywa uroczyste i poważne, innym razem szybkie i odruchowe, czasem wręcz niezręczne. Właśnie w tych różnicach kryje się prawda o tym, jak bardzo życzenia zależą od ludzi, którzy je wypowiadają.

- To nie jest zwykła wystawa świąteczna, lecz zbiór bardzo różnych głosów. Każdy plakat



FOT. PIOTR ŁAMPKOWSKI

Wystawę pięknych, przemawiających do wrażliwości plakatów oglądać można na placu Rapackiego

jest trochę jak lustro: odbija to, czego naprawdę chcemy dla siebie. I przypomina, że czasem najlepsze życzenia to te, które zaczynają się od nas samych - kończą graficy z UMK, serdecznie zapraszając już od dziś do oglądania ich plakatów.

Twórcy z nagrodami

Studenci i wykładowcy Katedry Projektowania Graficznego UMK w Toruniu w ostatnich miesiącach zostali dosłownie obasypani rozmaitymi laureami - zarówno w kraju, jak i za granicą. Docenione na róż-

nych konkursach zostały w okresie letnim i jesienią zarówno prace wykładowców - artystów o znanych w środowisku nazwiskach o dorobku - jak i żaków.

Dość tutaj wspomnieć, że plakat wykładowczynie Alicji Werner doceniony został aż w dalekiej Indonezji. Natomiast wykładowca Nikodem Pręgowski niedawno cieszyć się mógł z kolejnej już w swojej karierze nagrody - tym razem w międzynarodowym konkursie na plakat „Rom, obywatel Europejczyk - przez pamięć do teraźniejszości”. To tylko maleńki wycinek laurów, które zbierają wykładowcy Katedry UMK.

Z kolei młoda artystka, tegoroczna dyplomantka Nikola Adamik jest już laureatką wielu nagród i wyróżnień rangi międzynarodowej i ogólnopolskiej. Jej prace pokazywane były w mijającym roku m.in. na międzynarodowej wystawie Alive Poster Festival w Przemyślu, Posterheroes 2025, JAGDA International Student Poster Award 2025 w Japonii czy międzynarodowej wystawie plakatu DKWEST VI w Indonezji.

Prace młodszych i starszych artystów z Katedry obecne są

od dawna w przestrzeni Torunia. I za to należy ich docenić!

Obecni w mieście

Katedra prowadzi aktywną współpracę z lokalnymi instytucjami kultury i biznesu, w ramach której realizuje projekty artystyczne, m.in. z Toruńską Agendą Kulturalną, MZK w Toruniu, firmą Urbitor sp. z o.o., marką Dworzec Toruń Główny, Toruńską Orkiestrą Symfoniczną, Teatrem „Baj Pomorski” czy Działem Promocji UMK. W ramach tej współpracy realizowane są projekty w przestrzeni publicznej miasta, wystawy, warsztaty, konkursy i inne działania angażujące kadrę badawczo-dydaktyczną oraz studentów.

Przykładami mogą być tu projekty malatury taboru miejskiego, a także projekty takie jak „Plakatem w płot”, „Grafostacja” (Dworzec Główny Toruń), czy „TypoGrafo” stworzone we współpracy z TAK oraz coroczna realizacja oprawy graficznej spektakli Bąja Pomorskiego. Zasluga artystów grafików także jest identyfikacją wizualną festiwali, np. Toruńskiego Festiwalu Nauki i Sztuki czy Festiwalu Nova Muzyka i Architektura. ©©

Służby w regionie też czujne po eksplozji

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

W związku z próbą wysadzenia pociągu na Mazowszu, Wojska Obrony Terytorialnej dołączyły do patroli Służb Ochrony Kolei w województwie kujawsko-pomorskim.

Przypomnijmy. 16 listopada rano maszynista pociągu Dęblin - Warszawa zgłosił uszkodzenie torowiska w rejonie Życzyna (pow. garwoliński) na Mazowszu. Okazało się, że torowisko zostało wysadzone.

- Eksplozja miała najprawdopodobniej na celu wysadzenie pociągu - powiedział premier Donald Tusk na miejscu zdarzenia. - Na tej samej trasie, bliżej Lublina, również stwierdzono uszkodzenie. To bezprecedensowy akt dywersji wymierzony w bezpieczeństwo państwa polskiego i jego obywateli - dodał na platformie X.

Raporty na bieżąco

Służby w całym kraju wzmożły czujność.

- Wojewoda na bieżąco otrzymuje informacje o zdarzeniach, w tym raporty z PKP dotyczące zdarzeń, które miały miejsce na obszarach



FOT. WOJTEK JARGIELO

Służby w akcji na trasie Warszawa - Lublin, w rejonie Życzyna. W naszym regionie też wzmożono czujność

kolejowych (na przykład wypadki, awarie) - informuje Natalia Szczerbińska, rzeczniczka wojewody kujawsko-pomorskiego. - Obecnie nic nie wskazuje na jakiegokolwiek zagrożenie na torach w województwie kujawsko-pomorskim.

W związku ze stanem wzmożonej czujności, zgodnie z poleceniem Ministerstwa Obrony Narodowej, od 18 listopada 2025 roku żołnierze WOT dołączyli do patroli Służb Ochrony Kolei w naszym województwie.

Więcej patroli

- Patrole mogą pojawić się na dworcach, obiektach infrastruktury oraz bocznicach i liniach kolejowych - informuje Natalia Szczerbińska.

Jak poinformował w Sejmie premier Donald Tusk, za akt dywersji w Polsce odpowiedzialni są dwaj obywatele Ukrainy, którzy działali na zlecenie rosyjskich służb.

Mężczyźni uciekli już z naszego kraju przez granicę w Terespolu na teren Białorusi.

©©

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	997 lub 112
Straż Pożarna	998 lub 112
Pogotowie Ratunkowe	999 lub 112
Straż Miejska	986
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Wod.-Kan.	994

SZPITALY

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:	
Szpital Wielospecjalistyczny,	
ul. św. Józefa 53	
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;	
- rejestracja punktu przyjęć planowanych,	
tel. 56 679 31 28;	
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;	
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;	
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;	

Centrum Zdrowia Psychicznego

- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01

Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych, ul. Konstytucji 3 Maja 42

- izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
- nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40

Regionalne Centrum Stomatologii,

ul. Konstytucji 3 Maja 42
- rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03
Stacja Pogotowia Ratunkowego,

ul. Grudziądzka 47, tel. 56 56 623 35 48

Specjalistyczny Szpital Miejski

ul. Batorego 17, tel. 56 610 02 09

Specjalistyczny Szpital Matopat,

ul. Storczykowa 8, tel. 56 659 48 00

Miejska Przychodnia Specjalistyczna,

ul. Uniwersytecka 17, tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji,

ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11

Komisariat Toruń-Śródmieście,

ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52

Komisariat Toruń-Rubinkowo,

ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 71

Komisariat Toruń-Podgórz,

ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 71

Komisariat Policji w Dobrzejewicach,

Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00

Komisariat w Chełmży,

ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 11

NA POMOC

Niebieska linia - pogotowie

dla ofiar przemocy w rodzinie:

tel. 801 120 002

Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,

tel. 116 111,
poniedziałek - niedziela, godz. 12-02

Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku

Pomocy Rodzinie, tel. 56 622 00 00,
poniedziałek-piątek, godz. 19-21.

Telefon zaufania HIV/AIDS, tel. 801 888

448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek
i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej

w Toruniu, ul. Szeroka 43,
tel. 56 621 09 31, visittorun.com

Informacja kolejowa, tel. 19 757

Intercity: tel. 703 200 200

Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020

Arriva, tel. 703 302 333

Infolinia kolejowa

dla osób niepełnosprawnych,
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 47 32 354 (komórkowe).

Arriva Bus, telefoniczny rozkład jazdy,

tel. 703 302 333

MZK Toruń, rozkład jazdy:

mzk-torun.pl

Informacja o rzeczach pozostawionych
w autobusach i tramwajach MZK:

tel. 56 612 18 41

INTERWENCJE

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt

w Toruniu, ul. Przybyszewskiego 3,

tel. 56 622 48 87,

telefon interwencyjny: 666 683 377

Ekopatrol Straży Miejskiej,

tel. 56 62 25 877, tel. alarmowy: 986

pod PARAGRAFEM

KSIEGARNIA

Raymond Chandler rozgoryczony

W sprzedaży jest już „Playback” Raymonda Chandlera w nowym tłumaczeniu Bartosza Czartoryskiego (wyd. Karakter). Chandler napisał tę przejmującą do głębi powieść u schyłku życia, po śmierci ukochanej żony. Melancholia słonecznej Kalifornii lat 50. XX wieku, tęsknota za prostym życiem, za bliskością, szczerością związków i relacji. Chandler nigdy nie był tak gorzki.

ZA TYDZIEŃ

Radziecki agent

w Wielkiej Brytanii nadaje 3 lipca 1963 r. Kim Philby, organizator szpiegowskiej piątki z Cambridge, uciekł do ZSRR na pokładzie radzieckiego statku handlowego.



6 listopada 1923 r.: ułani szarżują w Krakowie na tłum strajkujących

L. Strzyga, B. Brakoniecki
redakcja@polskatimes.pl

Sto lat temu atmosfera w Krakowie przypominała rewolucję. Protesty robotnicze zakończyły się ich stłumieniem przez policję i wojsko.

Gorąco było w owym czasie w całej Polsce. Hiperinflacja sprawiła, że pieniądze były mniej warte niż papier, na jakim je wydrukowano. Przez spekulantów ceny żywności rosły niemal z dnia na dzień. Brakowało podstawowych produktów w sklepach, skończyły się zapasy węgla.

Protesty eskalują

Społeczny gniew eksplodował w spokojnym zwykłym Krakowie. Już od początku października niemal dzień w dzień przez miasto przelewają się fale wzburzonych demonstrantów, wybuchają kolejne strajki, w końcu stanęły tamtejsze poczta i kolej.

29 października 1923 roku w Krakowie rozpoczął się strajk powszechny. Mimo kilku incydentów, akcja protestacyjna, zorganizowana głównie przez aktywistów Polskiej Partii Socjalistycznej, zakończyła się spokojnie już o godzinie 13.

Jednak 3 listopada sytuacja znowu się pogorszyła. Na wspólnym wiecu Centralny Komitet Wykonawczy PPS oraz Komisja Centralna Związków Zawodowych proklamowały kolejny strajk powszechny, planując jego rozpoczęcie na 5 listopada.

Major noszony na rękach

5 listopada w Krakowie pochody i demonstracje opanowały całe miasto. W pewnej chwili naprzeciw protestujących robotników wyszła kompania żołnierzy. Protestujący zaczęli krzyczeć do wojskowych, pytali, dlaczego chcą do nich strzelać. Ci, z irytacją w głosie, odpowiedzieli: „Czego wy od nas chcecie? Jesteśmy tacy jak wy!”.

Tego nie wytrzymał jednak dowódca kompanii i pragnąc przywrócić dyscyplinę, gło-



W wydarzeniach krakowskich łącznie zginęło 15 robotników, trzech cywilów niebiorących udziału w walkach oraz 14 żołnierzy. Zginęło też 37 koni

wał się do czynu. Według nie do końca jasnych relacji dowódcę kompanii miał powstrzymać mjr Wacław Kostek-Biernacki, późniejszy wojewoda nowogródzki, który akurat znalazł się niedaleko od centrum wydarzeń.

Ponoć miał on przekonać dowódcę o bezcelowości jego działań i zalecił wycofanie oddziału. Tak też się stało i - według słów prominentnego działacza PPS Bolesława Drobnera - szczęśliwy tłum porwał Kostka-Biernackiego i zaczął nieść go na rękach.

Strzały i kapusta

Jak pisze Paweł Rzewuski w tekście „Zamieszki czy powstanie 6 listopada 1923 roku w Krakowie”, zamieszczonym na portalu Histmag.org, jeszcze w nocy z 5 na 6 listopada przyszła z Warszawy decyzja o kategorycznym zakazie dużych zgromadzeń w lokalach zamkniętych. A tymczasem właśnie tego dnia, w Domu Robotniczym przy ul. Dunajewskiego, miał odbyć się kolejny wiec.

„O świecie budynek został otoczony zwartym kordonem wojska i policji. Z jednej strony stali ściągnięci z okolic Krakowa żołnierze, a z drugiej robotnicy śpiewający socjalistyczne pieśni. Prędzej czy później musieli dojść do przesilenia. Jak to czę-

sto w takich wypadkach bywa, nie wiadomo, kto pierwszy zaczął strzelać. Wiadomo natomiast, że potem było jak w rosyjskim przysłowiu: i śmieszno, i straszno” - pisze Rzewuski.

Straszno było, ponieważ zginęło kilka osób. Śmieszno, ponieważ blokada policyjna została złamana po brawurowej akcji Wincentego Pietrzaka, który wjechał w nią wozem wyładowanym kapustą. Warto na marginesie dodać, że funkcjonariusze publiczni zostali obrzuceni nie tylko kamieniami, ale również kapustą pochodzącą ze wspomnianego wozu.

Wygodna wizja dla PRL-u

Felicja Kalicka, komunistka i historyczka ruchu robotniczego, autorka wydanej w 1953 roku książki „Powstanie Krakowskie 1923 roku”, narzuciła propagandową, wygodną dla PRL-u wizję ówczesnych wydarzeń. Po kapuścianym ataku Wincentego Pietrzaka większość żołnierzy została bardzo szybko rozbrojona; nie mieli oni doświadczenia bojowego i nie stawili oporu.

W ten sposób robotnicy zdobyli duże zapasy broni. Część żołnierzy zaczęła się wycofywać, a część otworzyła do robotników ogień. W tej chwili rozpoczęła się już regularna walka. Po obu stronach ponow-

nie padli zabici i ranni. Wówczas od strony Plant nadjechała kawaleria, ale jej atak załamał się na ul. Dunajewskiego, ponieważ konie ślizgały się i łamały sobie nogi na mokrym bruku. Ułani - dodaje Kalicka - również zostali rozbrojeni.

Na dodatek na ul. Basztowej wpadł w pułapkę pozbawiony wsparcia piechoty samochód pancerny „Dziadek” typu Garford-Putiłow.

Uliczna rewolucja

„Dziadek” był jednak mało zwrotny i miał nieopancerzony dach. Ostrzelany z okien i dachów okolicznych kamienic szybko utknął wśród ciał zastrelanych koni i wpadł w ręce zrewoltowanych demonstrantów. Wtedy z drugiej strony ulicy nadjechały jednak dwie kolejne pancerki: „Jasiek” i „Gen. Dowbór”. Wysłał je dowódca akcja gen. Józef Czikiel, dowódca Okręgu Korpusu Nr V w Krakowie.

Robotnicy bronili się zaciekle, pojazdy skręciły więc w stronę Rynku Głównego, gdzie również trwały walki. Samochody rozpoczęły chaotyczny ostrzał ulic i budynków. Pociski trafiały kryjących się w bramach i za załomami kamienic gapiów, a także osoby obserwujące zajścia z okien mieszkań.

Wedle zeznań świadków panował nieopisany chaos. Między walczącymi krążyły sanitarki, odwoząc rannych do szpitali i prowizorycznych punktów opatrunkowych. Szpitale szybko stały się przepełnione, a lekarze operowali przy lampach naftowych, ponieważ nie działała elektrownia.

Nie chcieli dłużej walczyć

Do południa 6 listopada prawie całe centrum miasta znalazło się w rękach zbuntowanych robotników, ale do miasta szybko zaczęły przybywać kolejne oddziały regularnego wojska. Dworzec Główny obsadziła piechota, a na trasie Kraków-Bochnia krążył pociąg pancerny. Potem żołnierze ruszyli przez miasto. Batalion 1. Pułku Strzelców Podhalańskich opanował rejon ul. Basztowej, teren wokół siedziby władz województwa i część Plant, powstrzymując ataki oddziałów robotniczych.

Wreszcie obudziły się władze w Warszawie i do gen. Czikieła wysłano telegram, by nie wkraczać do opanowanych przez robotników części Krakowa. Ci skupili się raczej na fortyfikowaniu Domu Robotniczego.

„Od czasu do czasu dochodziło jednak do zbrojnych incydentów. Wieczorem ostrzelano np. oddział ułanów i samochody pancerne na Rynku, zmuszono także do poddania się policjantów broniących się od rana w kamienicach przy ulicach Karmelickiej i Garbarskiej” - zaznacza Tomasz Marszałkowski w tomie „Zamieszki, ekscesy i demonstracje w Krakowie 1918-1939”.

Wydaje się, że żadnej ze stron nie zależało na kontynuowaniu walk. Ich ostateczne zakończenie miało miejsce 7 listopada. Wtedy to rozbrojono ostatnich bojowników i przekazano armii zdobyty wóz bojowy.

Gen. Czikiel w odstawce

Statystyka starć okazała się jednak dość wysoka. Łącznie w walkach zginęło 15 robotników, trzech cywilów niebiorą-

cych udziału w protestach oraz 14 żołnierzy, w tym trzech oficerów. Zabitych zostało też 37 koni. Straty finansowe oszacowane zostały na kilka milionów marek polskich.

Pogrzeby zabitych żołnierzy i robotników odbyły się 10 listopada 1923 r., ale - co charakterystyczne - osobno. Pomnik ułanów na cmentarzu Rakowickim wykonał Feliks Franczak - odsłonięto go w pierwszej połowie listopada 1924 roku.

W tymże 1924 r. prezydent RP Stanisław Wojciechowski nadał Złoty Krzyż Zasługi dowódcy 8. pułku ułanów ppłk. Władysławowi Bzowskiemu i pośmiertnie rtm. Lucjanowi Bochenkowi, natomiast prezes Rady Ministrów nadał oficerom i szeregowym 8. pułku ułanów 20 Srebrnych i 67 Brązowych Krzyży Zasługi, w tym pośmiertnie wszystkim poległym i zmarłym z ran.

15 listopada 1923 r. prezydent zwolnił gen. Czikieła z zajmowanego stanowiska i 30 czerwca 1924 r. został on przeniesiony w stan spoczynku „z powodu trwałej niezdolności do służby wojskowej”.

Skutki polityczne

Wydarzenia krakowskie zatręsnęły jednak polską politykę i poważnie osłabiły pozycję tzw. drugiego rządu Wincentego Witos. Przetrwiał on jeszcze do grudnia 1923 roku, a wcześniej, po pertraktacjach z posłami PPS, Witos zgodził się uchylić rozporządzenie o sądach doraźnych, militaryzacji kolei i rozpatrzyć postulaty ekonomiczne robotników.

Władze nie dotrzymały zapewnień, że nie będą represjonować uczestników krakowskich zajść. W ciągu kolejnych miesięcy aresztowano około 100 osób; wielu z nich było poszukiwanych listami gończymi, a większość stanęło przed sądami.

Ostatecznie jednak nikt nie został skazany, ponieważ już w grudniu, jak wspomniano, do dymisji podał się rząd Chjeno-Piasta. W dużym stopniu przyczynił się do tego Krwawy Wtorek w Krakowie.

KRÓTKO

PRAWO

Kwalifikacje pielęgniarek
z Rumunii będą uznawane

Prezydent Karol Nawrocki podpisał 18 listopada ustawę zakładającą uznawanie kwalifikacji zawodowych pielęgniarek, które wykształciły się w Rumunii.

Nowelizacja ustawy o zawodach pielęgniarów i położnej zakłada obowiązek uznawania, na zasadzie praw nabytych, kwalifikacji zawodowych obywateli UE, którzy ukończyli kształcenie pielęgniarów odpowiedzialnej za opiekę ogólną w Rumunii.

Chodzi o osoby, które przeszły program niespełniający minimalnych wymogów kształcenia, ale mają jeden z dokumentów potwierdzających odpowiednie kwalifikacje zawodowe.

Według danych Naczelnej Izby Pielęgniarek i Położnych do tej pory kwalifikacje pielęgniarów w Polsce uznano czterem osobom, które ukończyły kształcenie w Rumunii.

Przepisy wejdą w życie dzień po dniu ogłoszenia. PAP

RZESZÓW I LUBLIN

Zamknięto dwa lotniska



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Z powodu konieczności zapewnienia swobody działania lotnictwa wojskowego lotniska Rzeszów (na zdjęciu) i Lublin zostały czasowo zamknięte. To nie pierwsze w ostatnim czasie zamknięcie lotnisk w Polsce w związku z rosyjskimi atakami na Ukrainę. 30 października wyłączono na kilka godzin lotniska w Lublinie oraz Radomiu.

WARSZAWA

Nowy skład Kancelarii Sejmu.
Marek Siwiec został szefem

Marszałek Sejmu Włodzisław Czarzasty przekazał w środę, że powołał Marka Siwca na szefa Kancelarii Sejmu i Bartosza Machalicę na dyrektora gabinetu. Zastępcami szefa Kancelarii Sejmu zostali: Dariusz Salomończyk oraz Jerzy Woźniak. O składzie Kancelarii Sejmu

Czarzasty poinformował w środę na konferencji prasowej w Sejmie. Podał, że zaprezentowany przez niego skład rozpocznie prace od przyszłego tygodnia, bo jak powiedział - „ten tydzień kończy pracę człowiek, którego ceniśmy i szanujemy, minister Jacek Cichocki”. PAP

WARSZAWA

„Na wniosek Prokuratury Krajowej unieważniłem paszport dyplomatyczny Zbigniewa Z.” – napisał we wtorek Radosław Sikorski. W zeszłym tygodniu do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotów skierowano wniosek prokuratury o aresztowanie na trzy miesiące Zbigniewa Ziobry. Tydzień temu przekazywał on, że przebywa w Budapeszcie. Nie zadeklarował ani że wystąpi o azyl polityczny na Węgrzech, ani że wróci do Polski.

Mocne słowa szefa MSZ o akcji
dywersji. Są pierwsi zatrzymani

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Radosław Sikorski podkreślił, że „doszło w ostatnich dniach do działań obcych służb, które mogły spowodować katastrofę kolejową i śmierć wielu osób”. Są pierwsi zatrzymani.

– Obce państwo wysłało dobrze przygotowanych dywersantów. Tylko cudem nie osiągnęli oni swojego celu – powiedział szef MSZ. Dodał, że „rosyjskie GRU rutynowo do swojej brudnej roboty wynajmuje podwykonawców pod fałszywą flagą”.

– Tym razem był to akt nie tylko dywersji, jak poprzednio, lecz akt terroru państwowego, gdyż jasną intencją było spowodowanie ofiar w ludziach. Spotka się to z naszą odpowiedzialnością nie tylko dyplomatyczną, o czym będziemy informować w najbliższych dniach – zapowiedział Radosław Sikorski.

Zamknięcie rosyjskiego konsulatu w Gdańsku

Szef MSZ poinformował też, że w związku z aktami dywersji na kolei podjął już decyzję o wycofaniu zgody na funkcjonowanie rosyjskiego konsulatu, ostatniego, w Gdańsku. Zapewnił jednak, że „to nie będzie nasza pełna odpowiedzialność”.



FOT. PAP/ALBERT ZAWADA

Zdaniem Radosława Sikorskiego dywersja na torach w Polsce to „akt terroru państwowego”

– Rosja w odpowiedzi na zamknięcie konsulatu w Gdańsku ograniczy liczbę pracowników służb dyplomatycznych i konsularnych Polski w Rosji – zapowiedziała rzeczniczka rosyjskiego MSZ Maria Zacharowa, cytowana przez agencję Reutersa.

Sikorski był pytany podczas konferencji prasowej w Sejmie, jak długo Polska będzie tolerowała działalność rosyjskiej ambasady w Warszawie i czy zamknięcie konsulatu w Gdańsku będzie jedyną reakcją dyplomatyczną.

– Nie planujemy zerwania stosunków dyplomatycznych

”

Zarządzam zakaz sprzedaży napojów alkoholowych w budynkach Sejmu. Zakaz będzie obowiązywał od 24 listopada

Włodzisław Czarzasty Marszałek Sejmu

Dodał, że jego resort nie będzie jedynym, który będzie odpowiedzialny za odpowiedź stronie rosyjskiej.

Pierwsze zatrzymania ws. dywersji na kolei

– Osoby biorące w tym udział są zatrzymywane przez ABW i przez policję – poinformował w środę rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, odnosząc się do aktów dywersji na kolei. Dodał też, że zabezpieczono wiele dowodów.

Podkreślił, że w środę polskie służby mają dużo więcej informacji i są na tropie zleceniodawców i sprawców aktów dywersji na kolei. – Potwierdzam, że dochodzi już teraz do pierwszych zatrzymań. Osoby biorące w tym udział są zatrzymywane przez ABW i przez policję i na tym etapie więcej szczegółów nie mogę przekazać – powiedział Dobrzyński.

Rzecznik dodał, że czynności odpowiednich służb trwają, a sprawa ma charakter dynamiczny i rozwojowy.

Zaznaczył, że nie może w tej chwili mówić o konkretnej liczbie, ale w tej sprawie jest zatrzymanych kilka osób. – Te osoby są w tej chwili przesłuchiwane i jest ustalana rola poszczególnych osób w tym zamachu terrorystycznym. Te zatrzymania cały czas trwają. Nie wykluczamy kolejnych – poinformował Dobrzyński. PAP

Ksiądz oskarżony o molestowanie dzieci stanął
przed sądem. Grozi mu nawet kara dożywocia

Paweł Pawlik
Sosnowiec

W sosnowieckim sądzie rozpoczął się wczoraj proces ks. Ryszarda G. oskarżonego o przestępstwa seksualne na szkodę dzieci.

54-letni duchowny z diecezji sosnowieckiej oskarżony jest o molestowanie trzech dziewczyn – jak potwierdził prok. Bartosz Kilian, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Sosnowcu,

która prowadziła śledztwo w tej sprawie – pokrzywdzone nie miały skończonych 15 lat.

Ksiądz Ryszard G. odpowiadać będzie za przestępstwa opisane w artykule 197 Kodeksu karnego (zgwałcenie i wymuszenie czynności seksualnej).

Kapłanowi zarzucono dwa przestępstwa z użyciem przemocy, pierwsze zakwalifikowano jako czyn o charakterze seksualnym, drugie jako usiłowanie zmuszenia pokrzywdzonej do określonego zachowania.

Trzecie dotyczy przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności.

Sąd zdecydował o wyłączeniu jawności procesu, powołując się na dobro pokrzywdzonych. Poinformowała o tym przewodnicząca sądu orzekającego sędzia Ewelina Pałgan-Witek.

Ryszard G. to 54-letni ksiądz pracujący na terenie diecezji sosnowieckiej. Znany jest z organizowania wyjazdów dla dzieci i młodzieży: zimowisk, wyjazdów

na światowe dni młodzieży czy zagraniczne kolonie. To właśnie podczas jednego z nich miał molestować dziewczynki.

Z aktu oskarżenia kapłana, do którego dotarła „Rzeczpospolita”, wynika, że chodzi o ubiegłoroczne parafialne kolonie we Włoszech.

Mężczyzna został zatrzymany rankiem 29 kwietnia w domu dla księży emerytów na terenie Będzina. Został tam odesłany po sygnałach dotyczących jego skłonności. PAP

Pojechali na wakacje do ojczyzny. Skończyło się tragicznie: rodzina nie żyje

Kazimierz Sikorski
Turcja

Spędzali wymarzone wakacje. Nagle zachorowali. Trująca substancja zabiła całą rodzinę w pokoju hotelowym w Stambule.

Policja podała, że czteroosobowa rodzina pochodzenia tureckiego, a zamieszkała na stałe w Hamburgu i posiadająca obywatelstwo niemieckie, zmarła tragicznie na wakacjach w wyniku zatrucia pestycydami w jednym z hoteli w Stambule.

Śledczy zatrzymali 11 osób, w tym pracowników hotelu Harbour Suites Old City. Stało się tak w związku z obawami, że fosforek glinu, stosowany w środku przeciw pluskwom w pokoju na parterze, mógł przedostać się do pokoju rodziny przez szyb wentylacyjny łazienki, powodując śmiertelne zatrucie.

Śledczy odkryli również, że co najmniej jeden pracownik firmy zajmującej się zwalczaniem szkodników, której pro-

dukty były używane w hotelu, nie posiadał niezbędnych certyfikatów.

Hotel ewakuowano i odgródzono, a policja pobrała próbki z pościeli, poduszek, butelek z wodą i koców do analizy. Zgłoszono również, że z pokoi dwóch innych gości hotelowych - włoskiego turysty i marokańskiego turysty - zabrano rzeczy osobiste. Trafili oni do szpitala z podejrzeniem zatrucia.

PAP



Rodzina na zakupach w Stambule. Po powrocie do hotelu dwójka dzieci i ich rodzice zatruli się i zmarli

FOI, TWITTER

Kazimierz Sikorski
Rosja

Rosja rozszerza ataki poza Ukrainę. Po tym, co stało się w Polsce, wielu zastanawia się, gdzie konflikt może się jeszcze bardziej zaostrzyć.

Władimir Putin nie kryje planów stopniowej ekspansji terytorialnej, po tym jak zajął ziemie w Ukrainie i w Gruzji. Na tym nie poprzestanie, bo napięcie między Moskwą a Zachodem wciąż rośnie.

Arogancja Putina rośnie, czuje się pewny siebie

Rośnie arogancja Kremla, który wpływa na opinię Donalda Trumpa; perspektywa III wojny światowej powoli staje się rzeczywistością. Oznacza to, że niektóre tereny Europy mogą wkrótce stać się punktem zapalnym wojny między NATO a Rosją.

We wrześniu rosyjski pocisk wycelował w Ukrainę przekroczył granicę z Polską i uderzył w pobliską wioskę.

Skłoniło to Polskę do uruchomienia artykułu 4 traktatu NATO, wzywając do zwołania nadzwyczajnego spotkania w celu podjęcia decyzji o dalszym postępowaniu. Sytuacja zaostrzyła się jeszcze bardziej po tym, jak w Polsce przez dywersantów zniszczone zostały tory kolejowe.

Brytyjski profesor Anthony Glees, uznany ekspert do spraw bezpieczeństwa i spraw europejskich, powiedział, że strategiczne położenie Polski może sprawić, że stanie się ona ważnym punktem wyjścia do wojny.

Kreml chce sparaliżować infrastrukturę E uropy

Plan Putina jest obojętny - mówił dla „Daily Star” prof. Glees. - Chce pokazać, że może sparaliżować krytyczną infrastrukturę narodową Europy, nie bojąc się odwetu, a jednocześnie zasiać nieufność do zdolności NATO do ochrony Europy, od Wysp Kanaryjskich po kraje bałtyckie.

- Hybrydowy atak na sojuszników w NATO uwypukla skalę, na jaką Putin jest teraz gotowy w swoim najważniejszym celu: przekonaniu Donalda Trumpa, że Rosja nie tylko wygrywa w Ukrainie, ale że Ukraina i europejscy członkowie NATO są przegranymi - dodał Glees.

Glees mówił też, że ataki na Polskę mogą zasiać ziarno nieufności wśród innych członków NATO i że Warszawa może być obciążeniem, co oznacza, że wojna może się tam rozpocząć i trwać.

Kraje bałtyckie na celowniku rosyjskim

Państwa bałtyckie: Estonia, Łotwa i Litwa od dawna uważane są za potencjalny słaby punkt w systemie obronnym

Państwa bałtyckie: Estonia, Łotwa i Litwa od dawna uważane są za potencjalny słaby punkt w systemie obronnym NATO.

NATO ze względu na niewielkie rozmiary. Mimo to należą do najsilniejszych militarnie państw członkowskich, przeznaczając średnio 3% swojego PKB na obronę.

W ostatnich miesiącach Estonia doświadczyła prowokacji ze strony Rosji, po tym jak dwa rosyjskie myśliwce spędziły 10 minut w jej przestrzeni powietrznej.

Rosyjska eksklawa kalininogradzka też stanowiła zagrożenie zarówno dla Litwy, jak i Polski, bo Moskwa demonstruje tam swoją obecność wojskową, co oznacza, że to tam może rozpaść się iskra.

Mimo położenia na względnie bezpiecznej, południowej granicy Ukrainy, Rumunia jest stale celem ataków rosyjskich dronów. Niedawno obrały one za cel statek rumuński z gazem dla Ukrainy. Władze w Rumunii ewakuowały wioskę nad Dunajem, gdzie przebiega granica z Ukrainą. W niedzielę rosyjskie drony zaatakowały i podpaliły statek niedaleko od terytorium UE i NATO.

PAP

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

505-221-448 Murarzy
oraz pomocników do prac
wykończeniowych, elewacyjnych.

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego
11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

696-418-160 Malowanie, płytki.

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

PORZĄDKOWE

DYWANY, tapicerki, okna.
Czyszczenie "Kärcher" 697-628-925

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie przez
Internetowe Biuro Ogłoszeń.
Bez wychodzenia z domu.

ibo.polskapress.pl

ALPA
Zakład i Dom Pogrzebowy
Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239
CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń,
bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

Firma SPRZEDA
lokal użytkowy w Bydgoszczy
(udział w nieruchomości).

znajdujący się na szóstym piętrze budynku
usługowo-biurowego (budynek Sanitasu).
Biurowiec położony tuż przy dworcu PKP.
Tel. 510 026 836

REKLAMA 0011434803

WÓJT GMINY LUBICZ
ul. Toruńska 21
87-162 LUBICZ DOLNY
GP:6721.2,3,4,5.2025.VK

OGŁOSZENIE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektów zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na terenie gminy Lubicz

Na podstawie art. 8h i art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm., zwanej dalej ustawą) oraz uchwałą Rady Gminy Lubicz:

1) Nr IX/107/24 z dnia 18 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Krobia, Lubicz Górny i Mierzyn, obejmującej działki nr 119/8, 119/9, 121/6, 123/8, 125/9, 125/10, 125/11, 125/12, 125/13, 125/14 oraz części działek nr 124/3 i 125/15 położone w miejscowości Krobia,

2) Nr IX/108/24 z dnia 18 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Grębocin, obejmującej działki nr 338/1, 855/10, 855/15,

3) Nr IX/109/24 z dnia 18 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Rogowo i Rogówko, obejmującej działki nr 20/20, 20/27 i część działki nr 20/28 położone w miejscowości Rogówko,

4) Nr X/119/25 z dnia 16 stycznia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Młyniec Drugi (rejon kościoła i drogi do Ciechocina), obejmującej działki nr 348/1, 348/4, 348/5, 348/6, 348/7, 353/11 oraz części działek nr 351, 353/10, 369/3, 369/6, 368/7, 350/1, 349/1, 346/3, 345/3, 344/2, 344/3,

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych, które będą prowadzone w dniach od 20 listopada 2025 r. do 31 grudnia 2025 r. w następujących formach:

1) zbieranie uwag w terminie od 20 listopada 2025 r. do 31 grudnia 2025 r.,

2) dyżur projektanta, który odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Lubicz w Lubiczu Dolnym przy ul. Toruńskiej 21, w sali nr 4,
a) dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Grębocin dnia 10 grudnia 2025 r. w godz. 14:45-15:45,
b) dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Krobia, Lubicz Górny i Mierzyn dnia 10 grudnia 2025 r. w godz. 14:45-15:45,
c) dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Młyniec Drugi (rejon kościoła i drogi do Ciechocina) dnia 17 grudnia 2025 r. w godz. 14:45-15:45,
d) dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Rogowo i Rogówko dnia 17 grudnia 2025 r. w godz. 14:45-15:45,

3) spotkanie otwarte, które odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Lubicz w Lubiczu Dolnym przy ul. Toruńskiej 21, w sali nr 4,
a) dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Grębocin dnia 10 grudnia 2025 r. o godz. 15:45,
b) dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Krobia, Lubicz Górny i Mierzyn dnia 10 grudnia 2025 r. o godz. 16:00,
c) dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Młyniec Drugi (rejon kościoła i drogi do Ciechocina) dnia 17 grudnia 2025 r. o godz. 15:45,
d) dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Rogowo i Rogówko dnia 17 grudnia 2025 r. o godz. 16:00.

Z projektami zmian planów miejscowych wraz z prognozami oddziaływania na środowisko (dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Krobia, Lubicz Górny i Mierzyn odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko), można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Lubicz w Lubiczu Dolnym przy ul. Toruńskiej 21, w pokoju nr 30, w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu pod adresem: <https://www.bip.lubicz.pl/8049,poddawane-konsultacjom-spolecznym>

Uwagi do Wójta Gminy Lubicz należy składać na wzorze formularza pisma stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. poz. 2509) i udostępnionego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Lubicz pod adresem: <https://www.bip.lubicz.pl/7984,formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>

Uwagi na wyżej wskazanym formularzu mogą być wnoszone w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Lubicz, ul. Toruńska 21, 87-162 Lubicz Dolny, lub w postaci elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: info@lubicz.pl albo za pośrednictwem platformy ePUAP lub systemu e-Doręczeń.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

REKLAMA 0011426216

Firma SPRZEDA
lokal użytkowy w Bydgoszczy
(udział w nieruchomości).

znajdujący się na szóstym piętrze budynku
usługowo-biurowego (budynek Sanitasu).
Biurowiec położony tuż przy dworcu PKP.
Tel. 510 026 836

Z up. WÓJTA
Agnieszka Klugiewicz-Lewicka
Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej

REKLAMA0011435197

Informacja o nieruchomościach stanowiących własność Gminy Miasta Toruń, przeznaczonych do oddania w dzierżawę/najem

Biuro Toruńskiego Centrum Miasta Urzędu Miasta Torunia informuje, iż w punkcie informacyjnym Urzędu Miasta Torunia przy ul. Wały gen. Sikorskiego 8 został wywieszony, na okres 21 dni, wykaz dla nieruchomości Gminy Miasta Toruń przeznaczonych do wydzierżawienia, położonych przy ulicach:

Rynek Staromiejski, Różanej, Szerokiej, Królowej Jadwigi (działki geod. nr 17/1, 17/2, 18, 165, 166, 311), **Chelmińskiej** (od skrzyżowania z ul. Franciszkańską do skrzyżowania z ul. Rynek Staromiejski), (działka geod. nr 60), **Żeglarskiej** (od skrzyżowania z ul. Kopernika do skrzyżowania z ul. Rynek Staromiejski), (działka geod. nr 167), **Ducha św.** (od skrzyżowania z ul. Kopernika do skrzyżowania z ul. Różaną), (część działki geod. nr 141), **Wielkie Garbary** (od skrzyżowania z ul. Ślusarską do skrzyżowania z ul. Królowej Jadwigi), (działka geod. nr 70), **Rynek Nowomiejski** – wydzielona krawężnikiem środkowa część ul. Rynek Nowomiejski (plyta Rynku Nowomiejskiego) bez okalającej ją jezdni z wyt. działek nr 134, 135, **Panny Marii** (działka geod. nr 20), **Kopernika** (od skrzyżowania z ul. Ducha św. do skrzyżowania z ul. Żeglarską) (działka geod. nr 142), **Łaziennej** (od skrzyżowania z ul. Kopernika do skrzyżowania z ul. Szeroką) (cz. działki geod. nr 171), **Szewskiej** (działka geod. nr 192), **Szczytnej** (działka geod. nr 244), **Most Pauliński** (działka geod. nr 123), **Łaziennej** (odcinek od skrzyżowania z ul. Kopernika do skrzyżowania z ul. Ciasną) działka geod. nr 171), **Mostowej** (odcinek od skrzyżowania z ul. Szeroką do skrzyżowania z ul. Ciasną) działka geod. nr 174), **Kopernika** (odcinek od skrzyżowania z ul. Żeglarską do skrzyżowania z ul. Łazienną) działka geod. nr 169 – **nośniki reklamowe w pasie o szerokości do 1,20 wzdłuż elewacji budynków** oraz sezonowe ogródki gastronomiczne (tut. dodatkowo ul. **Podmurna** (działki geod. nr 67, 70, 87, 191, 243, 245, 177, 178, 179, 141). Nieruchomości zostały przeznaczone do wydzierżawienia na podstawie umów cywilnoprawnych, zgodnie z zarządzeniem Prezydenta Miasta Torunia nr 343 z dnia 19 grudnia 2024 r. oraz zarządzeniem nr 191 Prezydenta Miasta Torunia z dnia 26 czerwca 2019 r. ze zmianami. Wysokość stawek czynszu dzierżawnego została określona zarządzeniami nr 353 Prezydenta Miasta Torunia z 5 października 2022 r. oraz nr 229 z 30 sierpnia 2023 r.

Informacje pod numerem telefonu 56 611 87 36.

REKLAMA0011434704

Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Torunia

informuje, iż w siedzibie Wydziału przy ul. Grudziądzkiej 126b (II piętro) został wywieszony na okres 21 dni wykaz dla nieruchomości Gminy Miasta Toruń przeznaczonych do wydzierżawienia.

Informacja o nieruchomościach stanowiących własność Gminy Miasta Toruń, przeznaczonych do wydzierżawienia:

1. ul. Biała, działka geodezyjna nr 292 z obrębu 71 o powierzchni 194 m², grunt przeznaczony pod funkcje uzupełnienia posiadanej nieruchomości,

2. ul. Przy Skarpie 2, Szosa Lubicka 124, działka geodezyjna nr 18/8 z obrębu 58 o powierzchni 5 000 m², grunt przeznaczony pod zaplecze budowy.

Nieruchomości wymienione powyżej będą rozdysponowane w trybie bezprzetargowym. Informacje pod numerem telefonu 56 61-18-539.

REKLAMA0011434811

WÓJT GMINY LUBICZ

Lubicz Dolny, 18.11.2025 r.

ul. Toruńska 21

87-162 LUBICZ DOLNY

GP.6721.2.2025.VK

OGŁOSZENIE

o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 48 ust. 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm., zwanej dalej ustawą)

informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Krobia, Lubicz Gómy i Mierzynek.

Zgodnie z art. 48 ust. 1 ustawy wystąpiono do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Bydgoszczy oraz do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Toruniu o opinie w przedmiotowej sprawie, organy te uzgodniły odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do wyżej wymienionego projektu zmiany planu miejscowego.

Przy odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu ww. dokumentu wzięto pod uwagę uwarunkowania określone w art. 49 ustawy.

Argumentem przemawiającym za odstąpieniem od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko jest charakter planowanych zmian, które stanowią niewielkie modyfikacje przyjętego już dokumentu. Nie zmieniają one bowiem założeń, celów i kierunków oraz nie będą powodować nowych znaczących oddziaływań na środowisko. Wobec powyższego strategiczna ocena oddziaływania na środowisko dla proponowanej zmiany planu miejscowego nie wnosiłaby nowych treści, istotnych z punktu widzenia ochrony środowiska.

Z up. WÓJTA

Agnieszka Klugiewicz-Lewicka

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej

REKLAMA0011434816

WÓJT GMINY LUBICZ

Lubicz Dolny, 18.11.2025 r.

ul. Toruńska 21

87-162 LUBICZ DOLNY

GP.6721.3.4.5.2025.VK

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) informuję o możliwości zapoznania się z następującymi projektami:

1) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Grębocin, obejmującej działki nr 338/1, 855/10, 855/15,

2) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Rogowo i Rogówko, obejmującej działki nr 20/20, 20/27 i część działki nr 20/28 położone w miejscowości Rogówko,

3) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Młyniec Drugi (rejon kościoła i drogi do Ciechocina), obejmującej działki nr 348/1, 348/4, 348/5, 348/6, 348/7, 353/11 oraz części działek nr 351, 353/10, 369/3, 369/6, 368/7, 350/1, 349/1, 346/3, 345/3, 344/2, 344/3,

wraz z prognozami oddziaływania na środowisko oraz wymaganymi przez przepisy prawa załącznikami i stanowiskami innych organów, w terminie od 20 listopada 2025 r. do 31 grudnia 2025 r., w siedzibie Urzędu Gminy Lubicz w Lubiczu Dolnym przy ul. Toruńskiej 21, pokój nr 30, w godzinach pracy Urzędu.

Ponadto, projekty zmian planów zostaną udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://www.bip.lubicz.pl/8049.poddawane-konsultacjom-spolescznym>.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski w siedzibie Urzędu Gminy Lubicz w terminie do dnia 31 grudnia 2025 r. w formie, o której mowa w art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Lubicz.

Z up. WÓJTA

Agnieszka Klugiewicz-Lewicka

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej

Klauzula informacyjna dotycząca danych osobowych dostępna jest na stronie <https://www.lubicz.pl/8010.rodz-app> oraz w siedzibie Urzędu Gminy Lubicz, ul. Toruńska 21, 87-162 Lubicz Dolny.

0011435286

Z czcią, żalem i serdeczną pamięcią
żegnamy naszą Koleżankę

śtp

Ewę Ziętarską

kierownika Referatu Ewidencji Ludności i Dowodów
Osobistych w Wydziale Spraw Administracyjnych.
Była wieloletnim, zasłużonym, podziwianym i lubianym
pracownikiem samorządu miejskiego Torunia (1986-2025).

Niech spoczywa w pokoju wiecznym!

Łączymy się w żalu
z całą pogrążoną w żałobie Rodziną,
prosząc o przyjęcie słów współczucia,
pociechy i jedności w cierpieniu.

Prezydent Miasta Torunia
Paweł Gulewski
oraz koleżanki i koledzy
z Urzędu Miasta Torunia

0011435480

Pani

dr Magdalenie Malczewskiej

Koordynatorowi ds. Psychiatrii

Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Toruniu

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrekcja oraz Pracownicy

Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Toruniu

0011435665

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 17 listopada 2025 roku
zmarł w wieku 87 lat
prof. dr hab.

Karol Jankowski

emerytowany nauczyciel akademicki Wydziału Fizyki,
Astronomii i Informatyki Stosowanej
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu,
fizyk, wybitny specjalista
w dziedzinie układów wieloelektronowych,
prodziekan Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii
w latach 1978-1981,
wieloletni kierownik
Zakładu Teorii Układów Wieloelektronowych,
inicjator powstania Stowarzyszenia Absolwentów UMK,
ceniony dydaktyk i wychowawca studentów.

Rektor i Senat

Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
21 listopada 2025 r. w Toruniu.
O godzinie 11.00 zostanie odprawiona msza święta
w kościele pw. Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny
przy ul. Św. Faustyny 7.
Po mszy odbędzie się ceremonia pogrzebowa
na Cmentarzu Komunalnym nr 2 przy ul. Grudziądzkiej 141.

0011434992

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
ks. Jan Twardowski

Naszej Drogiej Koleżance

Grażynie Kraśnickiej

szczerze wyrazy współczucia, głębokiego żalu
oraz słowa wsparcia i otuchy
z powodu śmierci

Taty

składają

Dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Specjalnego Ośrodka
Szkolno-Wychowawczego im. J. Korczaka w Toruniu
wraz z nauczycielami, wychowawcami
oraz pracownikami administracji i obsługi

Tvoja odporność

Podstawowym zadaniem układu odpornościowego jest ochrona organizmu przed szkodliwymi czynnikami zewnętrznymi. Co ciekawe, nie można wskazać jednej lokalizacji układu odpornościowego. Jego komórki rozprzestrzenione są po całym ciele, w tym m.in. w: grasicy, jelicie, śledzionie, węzłach chłonnych i szpiku kostnym. W skład systemu immunologicznego wchodzi limfocyty T, które rozpoznają komórki patogenów i je unicestwiają.

W prawidłowym działaniu systemu odpornościowego pomaga nie tylko zbilansowana dieta czy szczepionki, ale... spokój. Stres bowiem może doprowadzić do upośledzenia sił obronnych naszego organizmu.



Produkty kiszone zawierają naturalne kultury bakterii fermentacji mlekowej, dzięki czemu wykazują właściwości przeciwbakteryjne i przeciwwirusowe.

Wzmocnij swoją odporność

►► Jak poprawić funkcjonowanie układu odpornościowego?

Maja Erdmann

Po kolejnej infekcji jesteś osłabiony? Twój system odpornościowy nie daje rady bronić się przed wirusami i bakteriami? Czas zmienić dietę.

Można oczywiście pójść na skróty i sięgnąć jeden z dostępnych bez recepty leków z apteki. W ich składzie znajdują m.in. peptydy izolowane z... grzybów, czy puryny, występujące naturalnie związki chemiczne, z których w wyniku przemian metabolicznych po-

wstaje kwas moczowy. Oba te związki mają za zadanie pobudzać aktywność limfocytów T, biorących udział w reakcji odpornościowej układu immunologicznego. Niestety, skuteczność wielu preparatów tego rodzaju jest kwestionowana przez wielu badaczy.

Produkty roślinne

Potrzebujemy uderzeniowej dawki witaminy C, ale nie tej syntetycznej, tylko naprawdę dobrze wchłanialnej z warzyw i owoców. Wprowadzone do diety dodadzą nam zdrowia, ale pod warunkiem, że będą pochodzić z dzikiej

róży, soku z aronii, jabłek, pomarańczy czy kiszonej kapusty lub ogórków. To właśnie kiszona kapusta i ogórki pomagały ludziom przetrwać trudny przednówek przez wiele setek lat. Produkty te zawierają naturalne kultury bakterii fermentacji mlekowej, dzięki temu wykazują właściwości przeciwbakteryjne i przeciwwirusowe.

Pomoże też czarny bez, który posiada udowodnione naukowo działanie wzmacniające układ odpornościowy. Oprócz tego warto sięgnąć po sok z aloesu, który jest naturalnym źródłem kwasu salicylowego.

Niewątpliwie jednak królem w budowaniu odporności od wieków pozostaje czosnek, w którego składzie znajdują się witaminy z grupy C, A, E i B, a także substancje mineralne - potas, siarka, selen, wapń, magnez i żelazo.

Trochę ruchu

Gdy się ruszamy organizm wzmacnia produkcję przeciwciał w systemie odpornościowym, łatwiej jest więc mu walczyć z chorobami. Poza tym gdy ćwiczą duże mięśnie, wyzwalają się endorfiny, zwane hormonami szczęścia - i poprawia się samopoczucie. Trzeba jednak pamiętać,

by wybrać taki rodzaj aktywności fizycznej, która sprawia nam przyjemność - nieważne, czy będzie to spacer, rundka na stacjonarnym rowerze, czy basen.

Szczepionki na odporność

Jednym z najskuteczniejszych, a zarazem dobrze przebadanych produktów o właściwościach wzmacniających układ odpornościowy są szczepionki. Zawierają one komórki bakteryjne poddane chemicznej lub enzymatycznej obróbce. Szczepionka na odporność, w przeciwieństwie do tych klasycznych, podawana jest drogą doustną lub przez nos.©

AUTOREKLAMA



Edukacja
w najwyższym stopniu

strefaedukacji.pl

AUTOPROMOCJA

009500638

Strefa Biznesu

**NAJWIĘKSZY
REGIONALIZOWANY
SERWIS GOSPODARCZY
W POLSCE**

- ✓ Sprawdzone informacje gospodarcze ze świata, z Polski i z Twojego regionu
- ✓ Porady dla małych i średnich przedsiębiorstw
- ✓ Baza komunikatów i przetargów



www.strefabiznesu.pl

AUTOREKLAMA

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl

AUTOPROMOCJA

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

Środa
jest dla zdrowia

nowosci.com.pl

REKLAMA

0011425049

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA
PRAKTYKA LEKARSKA
**GABINET
PSYCHIATRYCZNY**
ARKADIUSZ SZMANDA
87-100 Toruń,
ul. Stefana Srebrnego 1
rejestracja
tel. 56 62 10 811, 516 138 555
wizyty domowe 601 959 392

REKLAMA

0011391529

REZONANS MAGNETYCZNY
7 DNI W TYGODNIU
ODPŁATNIE I W RAMACH UMOWY Z NFZ
OPIS BADANIA W CIĄGU OKOŁO 10 DNI
„TOMOGRAF”
ul. Kościuszki 71, Toruń
rejestracja@tomograf.torun.pl
Rejestracja badań odpłatnych:
601 261 986, 22 276 24 40
www.tomograf.torun.pl

REKLAMA

0011416557

**SKLEPY
MEDYCZNE**
FLANDRIA
Inowrocław
UL. ANDRZEJA 15 - TEL. 52 353-22-15
UL. POZNAŃSKA 97 (SZPITAL) - TEL. 52 354-53-94
Bydgoszcz
UL. KONOPNA 22 - TEL. 52 345-43-97
Toruń
UL. FAŁATA 92 - TEL. 56 661-69-16
UL. ANDERSA 72 - TEL. 56 475-60-55
Zapraszamy
SCE „Flandria” Spółdzielnia Europejska z o.o. WWW.SKLEP.FLANDRIA.PL

REALIZUJEMY
WNIOSKI
NFZ



Jako osoba, która nie ma potomstwa, jestem traktowana jako ta gorsza

Karolina Korwin-Piotrowska w Polskim Radiu Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Janja Lesar

nie jest tradycyjna

Popularna tancerka i jej partner Krzysztof Hulboj są parą z ponad 20-letnim stażem, ale ślubu nie planują i mówią o tym otwarcie. – Mnie takie tradycyjne rzeczy nie interesują – powiedziała Lesar w rozmowie z portalem Jastrząb Post. I dodała: – My z narzeczonym mamy wspólną pasję, a naszą pasją jest praca.

Marta Nawrocka

nie zgadza się

Pierwsza dama RP zainaugurowała w poniedziałek akcję „Hejt? Nie, dziękuję!”. Podczas panelu dyskusyjnego w Wiśle prezydentowa zaprezentowała się w stylowej białej sukience, którą później przekazała na licytację. – Nie możemy tolerować hejtu, nie ma na to mojej zgody jako kobiety i matki – powiedziała.

Karolina Gilon

zmieniła zdanie

Podczas ostatniej rozmowy prezenterki z fankami jedna z nich zapytała ją o to, czy zamierza niebawem zająć w drugiej ciąży. – Trudny temat. Jak byłam w ciąży z Frankiem, to od razu mówiłam, że idziemy za ciosem i raz, dwa, trzy robimy drugie dzieciątko, żeby nie wychodzić z pieluch. Potem, jak pojawił się Franek, zobaczyliśmy, ile jest przy tym obowiązków. To jest praca na cały etat. I tak jakoś nagle ten pomysł na drugie dziecko uciął w głowie – odpowiedziała celebrytka.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Minuta ciszy

Canal+ Premium, 20:00

Drugi sezon serialu to nowe emocje, nowe pionki na cmentarnej planszy, kolejne szantaże, groźby, tajemnice i trupy w szafie. A w tle branza pogrzebowa, która wciąż jest tematem tabu. W rolach głównych powracają Robert Więckiewicz i Piotr Rogucki.

Lynley

BBC First, 21:00

Adaptacja powieści Elizabeth George. Są jak ogień i woda. Tommy Lynley (Leo Suter), błyskotliwy detektyw, w środowisku policyjnym jest outsiderem ze względu na arystokratyczne pochodzenie. Jego partnerka, Barbara Havers (Sofia Barclay) wywodzi się z rodziny robotniczej. Choć dzieli ich wiele, jest coś, co napędza oboje – walka o prawdę.

Zaćma

TVP Historia, 21:05

Nieznaną epizod z życia stalinowskiej zbrodniarki Julii Brystigerowej. Tematem filmu jest duchowa przemiana kobiety nazywanej Krwawą Luną, długi proces odchodzenia od ideologii komunistycznej i stopniowe zbliżanie się do Boga.

Zagadka Heweliusza

TVP 1, 23:10

Ponad 30 lat po zatonięciu promu „Jan Heweliusz”, największej katastrofie morskiej w powojennej Polsce, wciąż brak odpowiedzi. Film ujawnia dokumenty, relacje ocalałych i ekspertów oraz przedstawia wyprawę do wraku.

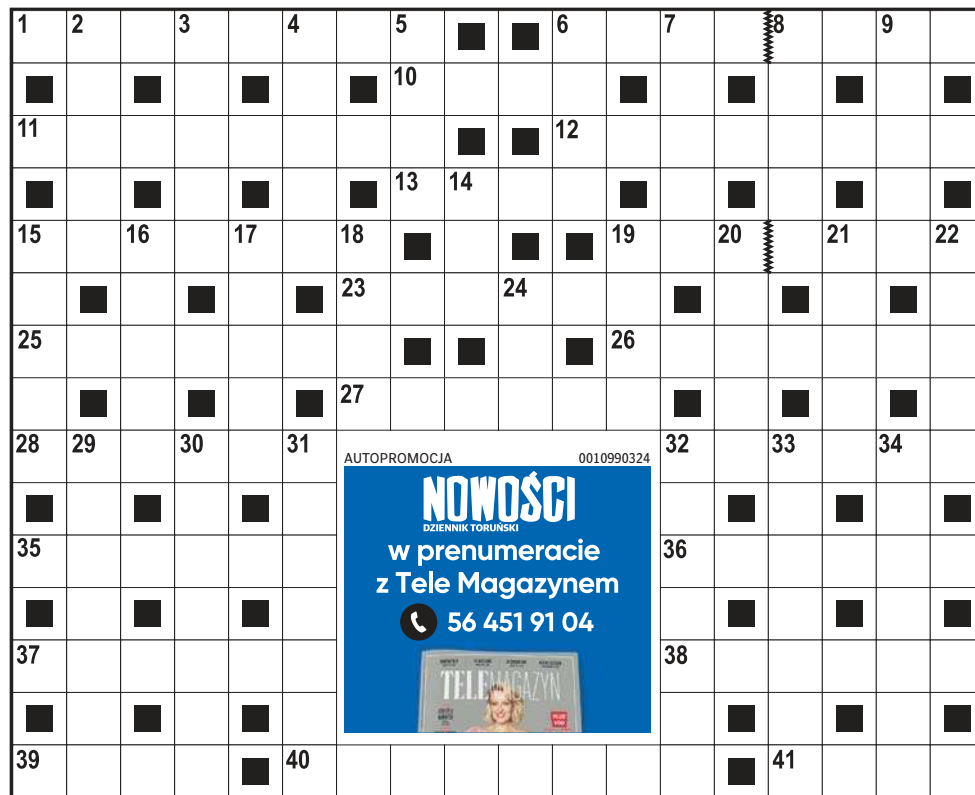
KRZYŻÓWKA NR 179

Poziomo:

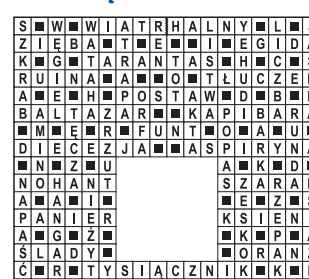
- grecka bogini łowów,
- polski zespół rockowy („Mniej niż zero”),
- kraj w Ameryce Południowej z Limą,
- tajne stowarzyszenie młodzieży wileńskiej,
- liczne w pracowni krawieckiej,
- powolny chód wierzchowca,
- aromatyczna przyprawa,
- legendarny uwodziciel,
- hodowla buraków cukrowych,
- lubi pouczać innych, mędek,
- afrykański ptak brodzący,
- przeżywa przez stolicę Anglii,
- ... 44”, polski film wojenny,
- „Iżnia” dla aut osobowych,
- kryje i naprawia dachy,
- dozorca słoni, mahaut,
- na czele spółdzielni,
- roślina trująca, cykuta,
- taniec rodem z Wiednia,
- mieszkaniec miasta nad Narwią,
- jadalny skorupiak morski.

Pionowo:

- resztki wiekowej budowli,
- jednostka czasu w dziejach Ziemi,
- stan w Górach Skalistych,
- byk czczony w starożytnym Egipcie,
- unika każdej pracy,
- niewielka ryba akwariowa,
- „Wojna i ...”, powieść Lwa Tołstoja,
- starorzyska pieśń żałobna,
- przodek bydła domowego,
- metal o symbolu Cr,
- identyfikuje i określa,
- Claude, twórca obrazu „Impresja, wschód Słońca”,
- bystry prąd strumienia,
- kobieta z wyższych sfer,
- często trzymane na wodzy,
- Jan, trener polskiej kadry piłkarskiej,
- nawijana na szpulkę,
- ... MacGraw, aktorka z filmu „Love Story”,
- japońska sztuka układania kwiatów,
- mężczyzna w podeszłym wieku,
- jama kostna z gałką oczną,
- but Indianina jak wąż,
- ... Dominikański w Gdańsku,
- imię Łęckiej, arystokratki z powieści „Lalka”.



ROZWIĄZANIE NR 178



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś odnajdziesz siłę w prostocie; skup się na drobniaczkach. Horoskop dzienny mówi, że zyskasz dzięki temu jasność umysłu.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojny rytm dnia pozwoli Ci uporządkować sprawy osobiste. Horoskop na dziś wróży, że znajdziesz równowagę i poczucie stabilności.

Baran (21.03 - 19.04)

Twoja ciekawość otworzy nowe drzwi; postępuj rozważnie. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że dostrzeżesz ważną wskazówkę.

Byk (20.04 - 20.05)

Nie bierz za dobrą monetę wszystkiego, co dzisiaj usłyszysz. Horoskop dzienny zapowiada, że nie wszyscy będą z Tobą szczerzy...

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Zabłyśniesz inicjatywą. Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że Twoja odwaga zostanie szybko zauważona i doda Ci pewności siebie.

Rak (22.06 - 22.07)

Skup się na szczegółach, ale nie przesadzaj. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że drobna zmiana rutyny przyniesie Ci świeżą energię.

Lew (23.07 - 22.08)

Chętnie wejdiesz we współpracę z innymi osobami. Horoskop dzienny zapowiada, że razem sporo osiągniecie i postanowicie to uczcić.

Panna (23.08 - 22.09)

Nie rozminiaj swojego zaangażowania na drobne. Horoskop na dziś radzi brać się tylko za to, co jest ważne dla Ciebie i Twoich bliskich.

Waga (23.09 - 22.10)

Twoja aktywność wejdzie na bardzo wysokie obroty. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wieczorem poczujesz zmęczenie.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Zdobądź się na cierpliwość. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że małe postępy okażą się cenniejsze niż się tego spodziewasz.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywna myśl pojawi się nagle. Horoskop na dziś zapowiada, że jeśli ją zrealizujesz, stanie się ona początkiem większego planu.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Będziesz ostatnią deską ratunku dla kogoś z grona znajomych. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że Twoja pomoc jest nieodzowna.

Dziś dowiemy się, z kim Polska zagra w barażach do mundialu

Bartosz Głab, DK
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Polska w marcu zagra w barażach o awans do mistrzostw świata 2026. Niestety, z powodu niekorzystnych wyników wtorkowych meczów Białe-Czerwoni będą losowani z 2. koszyka.

Druga część roku w wykonaniu reprezentacji Polski jest przyzwoita. Selekcyjny Jan Urban w sześciu meczach zanotował cztery zwycięstwa oraz dwa remisy, oba z Holandią, czyli z drużyną z nie tylko europejskiego, ale i światowego topu. Polacy w grupie eliminacji MŚ 2026 zajęli 2. miejsce, ustępując jedynie wspomnianym Oranje. Oznacza to, że w marcu przyszłego roku powalczymy w barażach, których stawką będzie awans na mundial rozgrywany w USA, Kanadzie i Meksyku.

Emocje w Glasgow

Długo wydawało się, że Białe-Czerwoni będą losowani z 1. koszyka, w którym znalazły się między innymi Włochy i Turcja, czyli naprawdę mocne ekipy. Niestety, zwycięstwo Szkocji nad Danią 4:2 i zepchnięcie tej drugiej drużyny do baraży sprawiło, że Polska „spadła” do drugiego koszyka, więc taryfy ulgowej nie będzie.

Przy okazji wtorkowego spotkania w Glasgow warto wspomnieć, że mecz prowadził polski zespół sędziowski z Szymonem Marciniakiem na czele. Na naszego arbitra spadło sporo słów krytyki ze strony zarówno Szkotów, jak i Duńczyków. Niepochlebnych słów nie szczędzili również postronni obserwatorzy tego pojedynku.

„Szkocja - Dania, zawodnik meczu: Szymon Marciniak. Absolutna kompromitacja w niezwykle ważnym meczu, w któ-



FOT. LUCYNA NENOW

Swoje zdanie na temat rywali reprezentacji Polski w barażach wyraził były prezes PZPN Zbigniew Boniek

rym ludzie walczą o miejsce na mistrzostwach świata. Okropne decyzje” - napisał na platformie X (dawniej Twitter) fiński dziennikarz i komentator Feliks Heikkinen.

Stadion aż kipiał od emocji. Szkoci dwa razy prowadzili, ale Duńczycy dwa razy doprowadzili do remisu, raz grając w osłabieniu. Gospodarze dwa decydujące ciosy zadali w doliczonym czasie gry.

We wtorkowy wieczór awans na mundial prócz Szkotów, wywalczyli Austriacy, którzy zremisowali z Bośnią i Hercegowina 1:1. Obie ekipy pojedają na MŚ po 28 latach przerwy! Szwajcarzy i Hiszpanie przypieczętowali awans.

Nuansy losowania

Reprezentacja Polski w półfinałowych barażach zagra u siebie z jedną z ekip z 3. koszyka. Najkorzystniej byłoby trafić na Kosowo, które, przynajmniej w teorii, wydaje się najsłabsze z ekip. Natomiast Irlandia czy Albania mogą napsuć sporo krwi Białe-Czerwonym i można postawić tezę, że są to reprezentacje zbliżone umiejętnościami do Polski.

W przypadku awansu do finału skala trudności jeszcze wzrośnie, bo Włochy, Turcja, Dania i Ukraina są dużo wyżej notowane niż Polska. Na dodatek mecz może być rozgrywany na wyjeździe. Białe-Czerwoni mogą mieć spore problemy i ewentualny awans na przyszło-

roczny mundial będzie można uznać jako bardzo pozytywną niespodziankę.

Dziś poznamy całą drabinę baraży, łącznie z gospodarzami finałów, którzy także będą losowani. Początek ceremonii w siedzibie FIFA w Zurychu zaplanowano na godzinę 13. Transmisja w TVP Sport.

Warto zaznaczyć, że w przypadku ewentualnego zmierzenia się w finale z Ukrainą spotkanie na pewno zostanie rozegrane w Polsce. Ukraińska federacja na mecze barażowe zgłosiła Stadion Wojska Polskiego w Warszawie, na którym na co dzień występuje stołeczna Legia. Jeśli Białe-Czerwoni będą w tym meczu „gośćmi”, oficjalnie polscy kibice będą mogli zasiąść wyjątkowo w sektorze przeznaczonym dla fanów gości.

Swoje zdanie na temat rywali reprezentacji Polski w barażach wyraził Zbigniew Boniek: „Kosowo u siebie (nie będzie łatwo) i potem Ukraina. Obojętnie czy jako gospodarz, czy gość. Tak czy siak, w Polsce. Tak to widzę” - napisał były prezes PZPN na X.

Półfinałowe mecze barażowe zostaną rozegrane 26 marca 2026 roku (czwartek), a spotkania finałowe pięć dni później (wtorek). Baraże wyłonią ostatnie cztery drużyny z Europy, które zagrają na mundialu.

Drużyny, które przegrają półfinałowe mecze barażowe, w drugim terminie zagrają ze sobą w meczach towarzyskich. Już teraz można sobie wyobrazić, że atmosfera tych spotkań raczej do najprzyjemniejszych należeć nie będzie...

Koszyki losowania baraży MŚ 2026

- 1. koszyk:** Włochy, Dania, Turcja, Ukraina
- 2. koszyk:** Polska, Walia, Czechy, Słowacja
- 3. koszyk:** Irlandia, Albania, Kosowo, Bośnia i Hercegowina
- 4. koszyk:** Szwecja, Rumunia, Macedonia Północna, Irlandia Północna ©©

Agata Kaczmarska walczy o Puchar Świata! Rywalką jest Hinduska

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

BOKS. Dzisiaj w finale turnieju Pucharu Świata w boksie Agata Kaczmarska zmierzy się w kategorii 80 kg z Hinduską Pooją Rani - brązową medalistką tegorocznych MŚ.

Dla walecznej dziewczyny z Jedlanki Starej ten rok jest wyjątkowy. W odstępie niespełna dwóch miesięcy wychowanka skromnego BKS Radomiak Radom wystąpi w kolejnym finale wielkiej imprezy. Po tytule mistrzyni świata - pierwszym w historii polskiego boksu pod auspicjami World Boxing - teraz skrzyżuje rękawice z silną reprezentantką Indii. A stawką będzie zwycięstwo w zawodach Pucharu Świata.

W Greater Noida, w hinduskim stanie Uttar Pradesh, Agata Kaczmarska (ur. 29 kwietnia 1998 r.) potwierdza wielkie możliwości. Warto podkreślić, że w „Shaheed Vijay Singh Pathik Sports Complex” nasza pięściarka walczy w wadze do 80

kg, a na mistrzostwach świata triumfowała w limicie +80 kg.

W finale zawodów „World Boxing Cup” rywalką Polki będzie wspomniana Pooja Rani - brązowa medalistka tegorocznych mistrzostw świata z Liverpoolu. Wówczas Hinduska przegrała walkę o finał kategorii 80 kg z Angielką Emily Asquith 1:4, która z kolei - w decydującej o złotym medalu bitce - uległa Australijce Esecie Flint 0:5.

W maju tego roku Agata Kaczmarska triumfowała w kategorii +80 kg na 40. jubileuszowym Memoriale Feliksa Stamma w Warszawie. Niedawno ukończyła szkolenie w Centralnej Wojskowej Jednostce Sportowej i reprezentuje Wojsko Polskie jako żołnierz. Na razie jest szeregową.

W ostatnim w tym roku turnieju Pucharu Świata zabrakło naszej wicemistrzyni olimpijskiej i świata Julii Szeremety, która przygotowuje się do młodzieżowych mistrzostw Europy, które w dniach 21-30 listopada odbędą się w Budapeszcie. ©©



FOT. POLSKI ZWIĄZEK BOKSERSKI

Dzisiaj czekają nas emocje związane z walką Agaty Kaczmarskiej z Hinduską Pooją Rani

Baraże interkontynentalne do MŚ. Wszystko, co musisz o nich wiedzieć

Damian Świdorski, DK
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Na mundial 2026 awansowały już 42 reprezentacje. Oznacza to, że nie znamy jeszcze tylko sześciu drużyn, które zmierzą się o najważniejsze trofeum w świecie piłki nożnej.

Na mistrzostwa świata 2026 w USA, Meksyku i Kanadzie awansowały już 42 z 48 reprezentacji. W gronie uczestników mundialu nie znamy jeszcze czterech drużyn z Europy

i dwóch, które znajdą się na czempionacie globu po uzyskaniu awansu z baraży interkontynentalnych. W tych barażach weźmie udział sześć reprezentacji, które awansowały do baraży przez zajęcie odpowiedniego miejsca na swoim kontynencie. W barażach interkontynentalnych zmierzą się: Irak, Boliwia, Demokratyczna Republika Konga, Jamajka, Surinam i Nowa Kaledonia.

Dwie z tych reprezentacji czują na wyciągnięcie ręki mistrzostwa świata. Demokratyczna Republika Konga i Irak

zagrają bowiem w finale baraży interkontynentalnych. To przez to, że są najwyższe w rankingu FIFA. Pozostałe drużyny zostaną podzielone na dwie pary, a zwycięzcy meczów zagrają ze wspomnianymi finalistami. Dopiero zwycięzcy obu finałów uzyskają przepustki na mistrzostwa świata 2026. Drabinę i zestawienia spotkań poznamy przez losowanie.

DR Konga grała na mundialu 1974, ale była znana jeszcze pod poprzednią nazwą państwa - Zair. To właśnie w tym kraju doszło m.in. do słynnej

„The Rumble in the Jungle” czyli walki bokserskiej o mistrzostwo świata między niezłomnymi już Muhammadem Alim i George'em Foremanem.

Irak grał na mundialu w 1986 roku, Boliwia w 1994 r., Jamajka w 1998 r., a Surinam i Nowa Kaledonia jeszcze nie miały okazji zagrać na mistrzostwach świata.

Przypomnijmy, że po raz pierwszy w historii na mundialu zagra 48 reprezentacji. Zostaną podzielone na 12 grup po cztery drużyny. Po dwie pierwsze i osiem z najlepszym

bilansem z trzech miejsc zagra w fazie pucharowej.

Turniej potrwa od 11 czerwca do 19 lipca i będzie rozgrywany w 16 miastach.

Losowanie grup w grudniu.

Baraże interkontynentalne do mundialu marzec 2026

finałisti: Demokratyczna Republika Konga, Irak;

półfinałisti: Boliwia, Jamajka, Surinam i Nowa Kaledonia.

Lista uczestników mistrzostwa świata 2026

Gospodarze: USA, Kanada, Meksyk.

Ameryka Północna i Środkowa: Panama, Curaçao, Haiti.

Europa (16 miejsc): Anglia, Francja, Chorwacja, Portugalia, Norwegia, Holandia, Niemcy, Szwajcaria, Szkocja, Austria, Hiszpania, Belgia.

Azja (8 bezpośrednich miejsc + 1 w barażach): Japonia, Iran, Jordania, Korea Południowa, Uzbekistan, Australia, Katar, Arabia Saudyjska.

Afryka (9+1): Maroko, Tunezja, Egipt, Algieria, Ghana, Republika Zielonego Przylądka, Republika Południowej Afryki, Wybrzeże Kości Słoniowej, Senegal.

Oceania (1+1): Nowa Zelandia.

Ameryka Południowa (6+1): Argentyna, Brazylia, Ekwador, Urugwaj, Kolumbia, Paragwaj. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Patryk Dudek stoi przed trudnym wyborem. Mocne słowa jegotunera

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. Patryk Dudek w sezonie 2026 będzie równie mocny? Tuner Ashley Holloway stawia sprawę jasno. - Chciałbym współpracować z nim na wyłączność.

Te słowa Piotra Barona wywołały burzę w środowisku żużlowym. Trener „Aniołów” przyznał, że boi się awansu Patryka Dudka do Grand Prix. - Może nie mieć już tak dobrego sprzętu jak ma. Ten rynek jest podły. Jeżeli mechanik nie wypatrzy cię na mistrza świata, to w życiu nie dostaniesz nic dobrego - powiedział w magazynie Canal+ po meczu finałowym w Lublinie.

Co na to sam żużlowiec? - Przed każdym sezonem mam obawy, w tym roku też one były, a było fajnie. Mają wejść nowinki techniczne, zwłaszcza w kwestii opon, to może też coś zmienić w stawce. Dawno na takim poziomie nie jechałem, a podobało mi się, więc chciałbym powtórzyć. Mam nadzieję, że z tunerami będę miał takie same relacje i wtedy wszyscy będą zadowoleni - tak skomentował słowa trenera Patryk Dudek w magazynie Sportowych Faktów.

Sprawdzamy więc jak to jest z tematem tunerów żużlowców. Czy faktycznie tunerzy rozdają medale w mistrzostwach świata?

To specyficzny rynek, na którym często decydują osobiste animozje i sympatie. Każdy z tunerów stara się przed każdym sezonem dołożyć coś nowego i zażądanie strzeże tajemnic swojego warsztatu. Pracujący pod Toruniem Ryszard Kowalski potrafi bez skrępowań skreślić z listy klienta żużlowca, który mu podpadnie, to spotkało przed kilku laty choćby Emila Sajfutdinowa.

Patryk Dudek na własnej skórze odczuł jak trudno przesiadać się na inne silniki. Przez lata związany był z Janem Anderssonem, a gdy Szwed zakończył karierę, to żużlowiec wpadł w głęboki dołek sportowy. Wyszedł z niego tak naprawdę dopiero przed rokiem.

W znakomitym sezonie 2025 korzystał z jednostek kilku tunerów: Flemminga Graversena, Finn Rune Jensena i Ashleya Hollowaya. Na wielu torach najlepiej sprawdzały się dwa silniki tego

ostatniego majstra i to wcale nie nowe, ale z roku 2023. To tylko pokazuje, jak nieprzewidywalny technologicznie stał się współczesny żużel.

- Czasami tak jest, że odkładasz silnik na trzy, cztery miesiące, bo nie działa, a potem on nagle zaczyna jechać - przyznaje Patryk Dudek.

Większość zawodników dostaje silniki przygotowane dobrze, ale standardowo, najbardziej zaawansowane technologie zwykle zarezerwowane są dla gwiazd. I trudno się dziwić, bo medal mistrzostw świata to dla tunera wyższe ceny, dłuższa lista chętnych - po prostu czysty zysk.

Patryk Dudek uchodzi za zawodnika, który sportowo jest gotowy do walki o medale w Grand Prix, o ile będzie miał dostęp do topowego sprzętu. Jak istotne ma to znaczenie, pokazuje przykład Brady'ego Kurtza, na którego postawił Ashley Holloway. Australijczyk w ciągu roku awansował z Metalkas 2. Ekstraligi na podium Grand Prix.

- Drzwi są zawsze otwarte, ale nie mogę dać od siebie stu procent, jeśli wiem, że do kolejnego wyścigu zawodnik może wyjechać na jednostce innego tunera. Z perspektywy mojego biznesu nie miałoby to sensu. Pracuję tak od pięciu lat. Chciałbym współpracować z nim na wyłączność. Chcę widzieć, że ktoś daje od siebie sto procent, bo my poświęcamy całą swoją energię. Wszystko zależy od Patryka i jego teamu. Musimy wybrać kierunek i stworzyć plan działania - przyznał Holloway w programie „Home Track”.

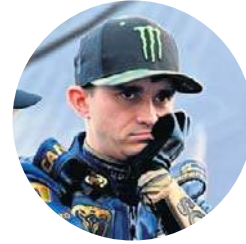
To jasno oznacza, że tuner z Bydgoszczy będzie oczekiwał deklaracji współpracy na wyłączność, przynajmniej w mistrzostwach świata.

Patryk Dudek rozpoczął już przygotowania do kolejnego sezonu. Wiadomo, że w tymiejszym Grand Prix do jego teamu dołączy tata Sławomir. - Od dziesięciu lat do każdego kolejnego sezonu przygotowuję się dokładnie tak samo, a potem raz jest lepiej, raz gorzej, raz są medale, innym razem ich nie ma. Chciałbym powiedzieć, że będę się przygotowywał jeszcze lepiej, ale naprawdę nie znam odpowiedzi na to pytanie - przyznaje nam żużlowiec. ©©

ŻUŻEL

Włókniarz nic nie wskórał. Holder wybrał klub!

Jack Holder w kolejnym sezonie będzie startował w Stali Gorzów. Umowa została uzgodniona już w trakcie sezonu, ale ostatnio nie brakowało plotek, że zamożny nowy właściciel Włókniarza jest gotów zapłacić karę za jej zerwanie, byle tylko wzmocnić swój zespół. Niepewność w Gorzowie już się skończyła i Holder został już oficjalnie ogłoszony. Australijczyk ma za sobą świetny sezon, ze średnią 2.15 był 10. zawodnikiem w PGE Ekstralidze.



FOT. MARCIN ORLOWSKI

ŻUŻEL

Odchodzi z Torunia

Krzysztof Lewandowski pożegnał się z Pres Toruń. Wychowanek BTŻ Polonii w Toruniu startował przez pięć sezonów, w ostatnim stracił miejsce w składzie, a teraz będzie reprezentował Orla Łódź.

KRÓTKO



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

HOKEJ

Beniaminek znowu górą

KH Energa Toruń już po raz trzeci w sezonie przegrał z Polonią Bytom. Beniaminek wyjątkowo nie leży torunianom. We wtorek kibice już czekali na drugą dogrywkę w meczach tych drużyn, gdy w 58. minucie goście zadali decydujące trafienie. W ostatnich sekundach trzecie zwycięstwo w bezpośrednich starciach przypieczętowali golem na pustą bramkę, gdy Mateusz Studziński zjechał do boksu.

Kolejny mecz KH Energa zagra w piątek na własnym lodowisku z STS Sanok.

KH Energa - Polonia Bytom 2:4 (0:0, 1:1, 1:3)
Bramki: Bujalski - Wicher, Łoza (26:32), 1:1 Sedlak - Lewandowski, Jaworski (36:58), 1:2 Mroczkowski - Bujalski (53:53), 2:2 Syty - Laitinen, Denyskin (55:27), 2:3 Sawicki - Jarosz, Karjalainen (57:13), 2:4 Padakin - Karjalainen, Zajac (59:37)

KH Energa: Studziński - Jaworski, Laitinen, Bazyrow, Syty, Denyskin - Schafer, Zieliński, Worona, Arrak, Sedlak - Gimiński, Kurnicki, Maćkowski, M. Kalinowski, Lewandowski - Szotkiewicz, Napiórkowski, Maćkowski, Ziarkowski.

Innowyniki: JKH GKS Jastrzębie - Zagłębie Sosnowiec 3:4 (dogrywka)

1. Zagłębie Sosnowiec	19	40	79:48
2. JKH GKS Jastrzębie	19	38	63:39
3. Unia Oświęcim	18	37	72:42
4. GKS Katowice	18	34	53:43
6. GKS Tychy	17	31	64:39
5. KH Energa Toruń	19	31	83:65
7. Polonia Bytom	19	26	54:49
8. Cracovia	17	9	34:79
9. STS Sanok	18	0	25:123

LOTTO

WTOREK, 18.11

Multi Multi, godz. 22.00

4, 5, 21, 41, 43, 44, 46, 49, 52, 57, 58, 61, 62, 64, 65, 67, 71, [72], 78, 80

Kaskada, godz. 22.00

2, 4, 5, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 20, 21, 23

Mini Lotto 1, 5, 14, 21, 33

Lotto 7, 13, 22, 30, 38, 39

Lotto Plus 1, 14, 18, 38, 43, 48

Ekstra Pensja 6, 11, 19, 25, 31-3

Ekstra Premia 3, 7, 16, 21, 34-4

Eurojackpot 19, 25, 27, 41, 49-3, 9

ŚRODA, 19.11

Multi Multi, godz. 14.00

6, 7, 16, 20, 23, 25, 26, 31, 35, 40, 41, 44, 48, 51, 62, 64, 68, 69, 71, [76]

Kaskada, godz. 14.00

4, 6, 8, 9, 12, 14, 16, 17, 20, 21, 22, 23

Wejściówki schodzą jak ciepłe bułeczki

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. 4 grudnia 2025 roku o godz. 20.45 rozegrany zostanie mecz 1/8 finału STS Pucharu Polski Zawisza Bydgoszcz - Wisła Kraków. Rozpoczeto sprzedaż biletów na to spotkanie.

To jeden ze szlagierów tej serii pucharowych zmagania. Świadczy o tym wyznaczenie godziny spotkania w prime time czyli najlepszym czasie antenowym przez TVP Sport, która posiada prawo do transmitowania rozgrywek. Na dodatek ten mecz będzie wieńczyć całą 1/8 finału.

Dodajmy, że od spotkania 1/16 finału Pucharu Polski z 31 października 2023 z Lechem Poznań stadion przy ul. Gdańskiej nie gościł tak znanej drużyny. Wtedy na trybunach zasiadło 13800 widzów. Teraz włodarzom Zawiszy marzy się pobicie tej liczby.

Trwa sprzedaż biletów na spotkanie Zawisza - Bydgoszcz. Jak podają organizatorzy do wtorku wieczora sprzedali 3200 wejściówek. Podkreślają, że są pozytywnie zaskoczeni rozmiarami zainteresowania kibiców.

Bilety można kupić na dwa sposoby: przez internet i stronę zawiszabydgoszczabilet.pl oraz

stacjonarnie w siedzibie klubu przy ul. Gdańskiej 163 pod trybuną A od poniedziałku do piątku w godzinach 9-16.

Ceny wejściówek: normalny - 50 zł, ulgowy - 30 zł, VIP (wydzielona strefa parkingowa + catering) - 200 zł.

Organizatorzy przypominają, że ze względu na charakter imprezy masowej przy zakupie wejściówek potrzebne jest imię i nazwisko oraz numer PESEL. Osoby, które mają wykupione karnety na rundę jesienną wchodzi za darmo, ale proszone są o kontakt z klubem marketing@zawiszabydgoszcz.pl.

Warto się pośpieszyć z kupnem biletów. ©©



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Najpierw STS Pucharze Polski Zawisza pokonał GKS Tychy, a następnie GKS Wiekielec

Wygrane są bardzo oczekiwane

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. Dziś swoje mecze rozegrają Sokół & Hagric Mogilno i BKS Bydgoszcz.

Spotkanie EcoHarpoon Nowel LOS Nowy Dwór Mazowiecki - Sokół & Hagric Mogilno rozpocznie 7. kolejną Tauron Ligi. Sokolanki podejść do tego meczu w świetnych nastrojach, bo w ostatni czwartek wygrały pierwsze spotkanie w lidze, pokonując wyżej notowaną Radomkę Radom. To zwycięstwo

powinno pozytywnie nakreślić podopieczne Mateusza Grabdy.

Ich rywalki to beniaminek elity, który przeżywa trudne chwile. Przegrał wszystkie mecze, wygrał tylko jednego seta. To pokazuje, że ekipa z Mogilna jest zdecydowanym faworytem spotkania i każde inne rozstrzygnięcie niż jej zwycięstwo będzie wielką niespodzianką.

Ostatni raz obie ekipy grały ze sobą jeszcze w 1. Lidze w maju 2024 roku.

Początek czwartkowego meczu o godz. 17.30. Transmisja w Polsacie Sport 1.

Z kolei o godz. 18 BKS Bydgoszcz podejmie Necko Augustów w meczu 11. kolejki PLS 1. Ligi.

Rywalce to także nowicjusz na zapleczu Plus Ligi. Na razie zajmuje 12. pozycję z dorobkiem 11 punktów. Bydgoszczanie mają o trzy „oczka” więcej i w tabeli są o trzy miejsca wyżej. Podopieczni Michala Masnego do piątego BBTS Bielsko-Biała tracą cztery punkty. To pokazuje, że wygrana jest bardzo oczekiwana, by nie stracić kontaktu z czołówką i nie wdać się w walkę o utrzymanie. ©©